

Astronomiczne laboratorium w Świerku

str. 12-13

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

GAZETA
otwocka



Rok XXI ■ nr 9 (238) IX-X 2012
gazeta bezpłatna ■ ISSN 1234-0545



POLISH - SWISS
ASTRO PROJECT

9 października 2012 roku
Przeżywszy 85 lat
Odeszła na wieczną wartę
inż. architekt
drużna porucznik

Ś.P. Maria Tawryczewska

z domu Szpakowska
członkini Stowarzyszenia
Szarych Szeregów w Kręgu Otwock,
Rój „Sosny” w IV rejonie „Fromczyn”
VII Obwód AK „Obroża”.

W czasie okupacji – pod kierunkiem ks. Kape-
lana AK hm. Jana Raczkowskiego – wybrała
grupę dziewcząt, uczestniczek tajnych kom-
pletów gimnazjalnych i w grudniu 1942r. zor-
ganizowała zastęp harcerek o nazwie
„Kukułki”. Harcerki weszły w skład roju „Sosny”
Szarych Szeregów w Otwocku. „Kukułki” z Sza-
rych Szeregów zapisały piękną kartę swoich
czynów w okresie okupacji. Całym życiem
służyła Bogu, Ojczyźnie i Bliźnim.

Odnaczona Krzyżem Armii Krajowej,
Oznaką Weterana Walk o Niepodległość,
Oznaką Akcja „Burza” AK, Krzyżem za Za-
sługi dla ZHP z Rozetą – Mieczami oraz od-
naceniami za działalność zawodową.

Cześć Jej Pamięci.

hm. Janusz Komorowski

Komendant Kręgu
Stowarzyszenia Szarych Szeregów
Rój „Sosny” w Otwocku

Odszedł Honorowy Obywatel

Po długiej i ciężkiej chorobie 23 października, w Warszawie,
zmarł ortopeda profesor Stefan Kazimierz Malawski

Stefan Malawski urodził się 26 grud-
nia 1920 r. w Rakowie na Wileńs-
zczyźnie. W 1938 r. rozpoczął studia
na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu im.
Króla Stefana Batorego w Wilnie. Był lekar-
zem 13. Brygady AK Ziemi Wileńskiej, od
początku jej powstania, do zakończenia
działań akcji "Ostra Brama".

Ukończył studia, uzyskując dyplom le-
karza medycyny w 1946 r., na Uniwersyte-
cie Lubelskim im. Marii Curie-Skłodowskiej.
Staże podyplomowe odbywał w szpitalach
wojskowych a oddelegowany z wojska w

lipcu 1947 r., rozpoczął specjalizację z or-
topedii w Centralnym Instytucie Chirurgii
Urazowej pod kierunkiem prof. Grucy.

W 1952 r. otrzymał tytuł doktora me-
dycyny. Wykładał chirurgię polową przy
Katedrze Medycyny Wojskowej Akademii
Medycznej. Uzyskał także specjalizację
w zakresie ortopedii.

W kwietniu 1955 r., po zakończeniu prze-
wodu habilitacyjnego, uzyskał tytuł nau-
kowy docenta. Po kilku miesiącach otrzymał
nominację na stanowisko kierownika Odd-
ziału Ortopedycznego Centralnego Szpitala

Renacie Trzpil

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

W tych trudnych chwilach
Jesteśmy z Tobą i Twoimi Bliskimi
Koleżanki i Koledzy z Urzędu Miasta Otwocka

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci
Honorowego Obywatela Miasta Otwocka,
wieloletniego Dyrektora Samodzielnego
Szpitala Klinicznego im. Prof. A. Grucy,
wybitnego lekarza

Ś. P.

**prof. dr hab. Stefana Kazimierza
Malawskiego**

Odszedł od nas Człowiek życzliwy,
wrażliwy i otwarty na potrzeby innych
Straciliśmy Człowieka o niezwykłych
zaletach umysłu i charakteru
Przyjaciela pacjentów i Wychowawcę lekarzy

*Prezydent Miasta Otwocka
i Rada Miasta Otwocka*

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy informację o śmierci

Janusza Kacperka

wspaniałego człowieka kochającego ludzi,
literaturę, muzykę i sport
wieloletniego współpracownika „Gazety Otwockiej”

Rodzinie zmarłego składamy wyrazy współczucia
Redakcja „Gazety Otwockiej”

MON. W grudniu 1956 r. na własną prośbę został przeniesiony do rezerwy w stopniu majora, aby od stycznia 1957 r. rozpocząć pracę w Instytucie Gruźlicy, celem zorganizowania pionu leczenia gruźlicy kostno-stawowej. Jednocześnie zorganizował i prowadził Oddział Gruźlicy Kostno-Stawowej w Klinice Ortopedii AM w Warszawie. Został mianowany specjalistą krajowym w tej dziedzinie.

W lipcu 1968 r. został dyrektorem Sanatorium Gruźlicy Kostno-Stawowej w Otwocku. Zrezygnował z pracy w AM i związał się z otwockim szpitalem, piastując od 1973 r. stanowisko kierownika oddziału, wicedyrektora i dyrektora, a następnie od 1981 r. kierownika, powstałej na bazie oddziału, Kliniki Ortopedycznej CMKP. Od 1973 r. - profesor nadzwyczajny nauk medycznych.

Po przejściu na emeryturę w 1991 r. pozostał nadal czynnym zawodowo lekarzem, operował do 2003 r., a do 2009 r. wykładał w Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Otwocku.

28 listopada 2000 roku Rada Miasta Otwocka, w uznaniu jego zasług, przyznała profesorowi Maławskiemu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Otwocka.

Był znawcą gruźlicy kostno-stawowej i twórcą nowych rozwiązań w ortopedii. Za działalność naukową, organizatorską i społeczną został uhonorowany wieloma odznaczeniami m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Wykonał ponad 25 tys. dużych zabiegów operacyjnych dotyczących głównie układu ruchu, w wielu z nich stosując własne, oryginalne metody. Był autorem i współautorem ponad 180 prac w czasopiśmie polskich i zagranicznych.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 30 października. Profesor Stefan Maławski został pochowany na warszawskich Powązkach. Podczas odbywającej się tego dnia sesji Rady Miasta Otwocka, samorządowcy chwilą ciszy uczcili pamięć profesora.

Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku zaprasza w listopadzie na:

► ZAJĘCIA EDUKACYJNE

„Co pamięta Milusin?” - wystawa w Dworku „Milusin” pokazująca atmosferę i życie w latach 1921-1926, gdy zamieszkali w nim Aleksandra i Józef Piłsudscy z córkami. Codziennie w dniach 5-25 listopada, w godzinach 10.00-19.00. Od 28 listopada czynna śr.-niedz., w godzinach 10.00-16.00

„Koncepcja Muzeum Józefa Piłsudskiego”

- pierwsza publiczna prezentacja koncepcji i projektu kompleksu edukacyjno-muzealnego w Sulejówku. Willa Bzów, ul. Paderewskiego 94, Sulejów. Wystawa czynna w dniach 11-25 listopada, w godz. 10.00-19.00

► ZAJĘCIA EDUKACYJNE

„Barwy Nieobojętne” - warsztaty dla klas gimnazjalnych. Willa Bzów, ul. Paderewskiego 94, Sulejów. Zajęcia w dniach 6 i 8 listopada, w godz. 10.00 i 12.00. Zapisy na warsztaty pod nr tel. 22 842 04 25.

„Mieszkańcy spod Jedenastki” - pokaz przedpre-



mierowy filmu animowanego, przybliżającego dzieciom pojęcie niepodległości oraz warsztaty dla dzieci w wieku 6-10 lat. Kino „Alchemia” - Jeżowska 4, Warszawa. 11 listopada, godz. 11.00. Prosimy o wcześniejszą rezerwację: edukacja@muzeumpilsudski.pl

► WYDARZENIA

„Spotkanie z pieśnią” - śpiewanie przy ognisku polskich piosenek legionowych i narodowych. Ogród przy Dworku „Milusin”, 10 listopada, godz. 19.00

„Bieg Niepodległości”. Start: Al. Jana Pawła II i ul. Stawki, Warszawa 11 listopada, godz. 11.11.

Szczegóły: www.wosir.waw.pl

Więcej informacji na www.muzeumpilsudski.pl

Prezydent Miasta Otwocka, Przewodniczący Rady Miasta Otwocka

Serdecznie zapraszają na:

Uroczystości organizowane z okazji

94. Rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości 11 listopada 2012 roku

- **godz. 9.30** Msza św. Intencji Ojczyzny z udziałem pocztów sztandarowych w kościele św. Wincentego à Paulo
- **godz. 11.00** Uroczystość patriotyczna przy obelisku Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego – złożenie kwiatów.
- **godz. 19.30** Koncert w ramach IX Europejskiego Festiwalu Muzycznego występują: Magdalena Filipczak – skrzypce, Victor Bijelovic – fortepian kościół pw. św. Wincentego à Paulo w Otwocku.

Wydawca:

Urząd Miasta Otwocka

Redakcja:

ul. Armii Krajowej 5,
bud. C, I p., pok. 5; 05-400
Ottock tel. 22 779 24 21,
779 20 01 do 06 wew. 155;

fax 22 779 42 25; 508 331 853

e-mail: gazetaotwocka@otwocka.pl

Druk i oprawa: Poligrafia GREG,
Ottock-Świerkiel, /fax 22 339 01 45

e-mail: biuro@greg-drukarnia.pl



Redaktor naczelny:

Marcin Gawrylik

Zespół:

Maciej Gągała,
Grzegorz Muczek

Projekt i skład: MidMedia

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do skrótów, adiacji i zmiany tytułów.

Redakcja nie odpowiada za treść materiałów literackich, listów i ogłoszeń.

Listy czytelników drukowane są w wersji oryginalnej. Nie drukujemy listów anonimowych

Dyrektorskie powołania

Od września nastąpiły zmiany w kierownictwie dwóch jednostek organizacyjnych, prowadzonych przez Miasto Otwock



Prezydent Zbigniew Szczepaniak wręcza akt powołania na dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej Robertowi Bellerowi

W wyniku przeprowadzonego konkursu, dyrektorem Przedszkola nr 15, przy ulicy Majowej, została Barbara Gniadek. Nowa dyrektorka całe swoje życie zawodowe związana jest z Przedszkolem nr 15 w Otwocku. Tu pracuje od 30 lat jako wychowawca przedszkolny, ale z placówką związana jest od 4. roku życia, bo pracowała tu także jej mama. Nowa dyrektorka rewolucji nie szykuje.

– Miałam dwie wspańskie poprzedniczki – Mariannę Grużewską i Janinę Pleskot, która przeszła w tym roku na emeryturę. Pewne rzeczy na pewno jednak usprawnimy. Cieszę się, że mam aktywny komitet rodzicielski, który na pewno będzie mnie we wszystkim wspierał – mówi Barbara Gniadek.

Od września nowego dyrektora ma również Miejska Biblioteka Publiczna. W wyniku przeprowadzonego konkursu, prezydent Zbigniew Szczepaniak funkcję tę powierzył Robertowi Bellerowi. Dyrektor Beller przejął kierownictwo nad centralną biblioteką przy ulicy Andriollego i jej ośmioma filiami, od dotychczas pełniącej obowiązku szefa biblioteki – Alicji Sutarzewicz.

Naukowcy badają otwockie ścieki

Naukowcy z firmy Seen Holding, współpracującej z Politechniką Łódzką, przeprowadzają badania na terenie otwockiej oczyszczalni ścieków. Sprawdzają, jak za pomocą enzymów, doprowadzić do zwiększenia ilości wytwarzanych biogazów, które służą jako paliwo do tworzenia tzw. „zielonej energii”

W 2010 roku Otwockie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zrealizowało inwestycję, kosztującą 1,65 mln zł, polegającą na budowie układu kogeneracyjnego w oczyszczalni ścieków. W praktyce przedsięwzięcie pozwoliło OPWiK na uruchomienie produkcji prądu, za pomocą agregatu zasilanego biogazem, czyli wytwarzanie tzw. „zielonej energii”. Oprócz zakupu agregatu prądotwórczego o mocy 190 kW, w ramach zadania kompleksowo wyremontowano budynek kotłowni, zasilany dotychczas węglem. Lwia część środków finansowych wydatkowanych na inwestycję, pochodziła z preferencyjnej pożyczki, którą udzielił WFOŚiGW.



Dr Justyna Rzyńska z firmy Seen Holding, odpowiedzialna za całość badań i Marek Klepacz, główny technolog otwockiej oczyszczalni, przy sprzęcie badającym możliwości wykorzystania ścieków do tworzenia tzw. „zielonej energii”

W tym roku fundusz pozytywnie ocenił efekty przeprowadzonej inwestycji i umorzył spłatę blisko 330 tys. zł z zaciągniętej pożyczki. Efekty rzeczywiście są imponujące. Otwocka oczyszczalnia przyjmująca ścieki z Otwocka, Karczewa, Józefowa i Celestynowa, jest teraz w pełni ogrzewana dzięki biogazowi, wytwarzanemu w procesie oczyszczania ścieków. Wyprodukowany prąd z biogazu pokrywa w 35 proc. zapotrzebowanie całej oczyszczalni na energię elektryczną. Łącznie, w ciągu pierwszego roku funkcjonowania agregatu prądotwórczego i energoocielnego, OPWiK zaoszczędził ponad 720 tys. zł.

Teraz naukowcy z Seen Holding przeprowadzają badania, mające zwiększyć ilość wydzielanych biogazów, podczas procesu oczyszczania ścieków. Otrzymali na to dotację z funduszy unijnych. Dr Justyna Rzyńska, odpowiedzialna za badania, uważa, że jest szansa na zwiększenie wydzielania biogazów o ponad 50 proc. Marek Klepacz, główny technolog otwockiej oczyszczalni uznał, że to w sposób rewolucyjny przyczyni się do działań przedsiębiorstwa. Dodatkowy biogaz byłby bowiem źródłem zasilania dla kolejnego agregatu, który zarząd spółki planuje zakupić. Ten pozwoliłby na wyprodukowanie prądu dla całej oczyszczalni, a co za tym idzie, wyeliminowanie kosztów ponoszonych na energię elektryczną.

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA w Otwocku składa serdeczne podziękowania za dary książkowe Państwu:

1. Alicji Baranowskiej; 2. Joannie Górskiej; 3. Mariuszowi Jarząbkowi;
4. Marianowi Kalinowskiemu – 46 egz.; 5. Krystynie Kłosek – 100 egz.;
6. Marzenie Kozłowskiej; 7. Justynie Moczulskiej-Olszewskiej;
8. Czesławowi Marcinkowskiemu; 9. Halinie Pawłowskiej;
10. Wiesławie Płochockiej; 11. Januszowi Ptasieńskiemu;
12. Grzegorzowi Pyszczeni; 13. Krzysztofowi Urbańskiemu;
14. Katarzynie Trzaskowskiej

**Przypominamy: telefon: 22 779 70 50
adres mailowy: pbw.otwock@pbw.waw.pl
strona internetowa: www.pbw.waw.pl**

Sosenka dla Mistrza

Dwa miesiące temu otwocczanin Rafał Korc stanął na olimpijskim podium. Teraz do sportowych trofeów brązowego medalisty z Londynu dołączyła „Srebrna Sosenka” od władz Otwocka



- Otwock to naprawdę „Miasto z dobrym klimatem”. Tu da się trenować – zapewnia wielokrotny Mistrz Świata, Europy i Polski, brązowy medalista XIV Paraolimpiady, Rafał Korc. Olimpijczyk demonstruje krążek zdobyty w Londynie

4 września 2012 roku z pewnością na długo zapadnie w pamięć Rafała Korca. W emocjonującym wyścigu na 1500 metrów, debiutujący w roli olimpijczyka zawodnik otwockiego OKS „Start”, sięgnął po brąz, stając się właścicielem jednego z 36. olimpijskich krążków, które polska reprezentacja przywozła z XIV Igrzysk Paraolimpijskich w Londynie.

To nie pierwszy tytuł na koncie utalentowanego otwockiego biegacza. Trzydziestolatek pochwalić się może, m.in. aktualnym rekordem świata, ustanowionym na dystansie 1500 m, tytułami: Mistrza Świata Federacji INAS FID na 3000 i 6000 m, Mistrza Europy na 1500 m czy zdobytym na początku czerwca tego roku mistrzostwem Polski, w zawodach organizowanych przez Polskie Towarzystwo Społeczno-Sportowe „Sprawni Razem”.

Teraz do tej okazałej kolekcji trofeów dołączyła „Srebrna Sosenka”. Ustanowione w 2005 roku odznaczenie, przyznawane jest przez władze Otwocka osobom przyczyniającym się do budowy pozytywnego wizerunku i promocji miasta. Uroczystość udekorowania lekkoatlety odbyła się w otwockim Ratuszu, 18 września, podczas sesji Rady Miasta, dokładnie dwa tygodnie po jego londyńskim tryumfie. Rafał Korc swoją „Sosenkę” odebrał z rąk prezydenta Zbigniewa Szczepaniaka i przewodniczącego RM Piotra Mateusza Kudlickiego.

- W imieniu własnym i mieszkańców Otwocka składam gratulacje za osiągnięcie wspaniałego wyniku. Jesteśmy dumni, że znak Orła Białego stał się symbolem zwycięstwa nie tylko Polski ale i Otwocka. Doceniamy niespotykany talent, wysiłek i wkład

pracy, włożonej w przygotowania. Serdecznie dziękujemy za dostarczone emocje i rozślawienie naszego miasta na arenie międzynarodowej – podkreślał prezydent Szczepaniak, wręczając wyróżnienie olimpijczykowi.

Rafał Korc to nie jedyny bohater wrześniowej uroczystości. Władze Otwocka postanowiły wyróżnić także osobę, która uwierzyła w jego sportowe umiejętności – opiekunkę prawną Ewę Kaszubę oraz sportową przewodniczkę olimpijczyka, stojącą za wieloma sukcesami otwockich lekkoatletów, trenerkę OKS „Start” Bożenę Dziubińską.

- Żeby ten spektakl mógł zakończyć się sukcesem i aby Rafał stanął na podium, wcześniej musiał spotkać na swojej drodze wiele osób, które mu pomogły. Na tej drodze znalazły się, m.in. władze miasta, które przyszły nam z pomocą w najgorszym momencie, kiedy mieliśmy chwile zwątpienia. Liczył się nie tylko wymiar materialny tej pomocy. Dzięki niej stało się dla nas jasne, że ktoś nas widzi i docenia to, co robimy i że nie można Was zawieść – mówiła, nie kryjąc wzruszenia, trenerka Dziubińska.

Wsparcie, które Miasto Otwock udzieliło zawodnikowi OKS „Start” w trakcie jego przygotowań do paraolimpiady, kontynuowane będzie teraz w ramach przyznanego mu właśnie stypendium sportowego. Fundusze z pewnością pomogą mistrzowi w jego treningach przed kolejnym sezonem. Przyszłoroczne plany Korca obejmują, m.in. obronę tytułów na Mistrzostwach świata Federacji INAS-FID w Brazylii i na Mistrzostwach Polski „Sprawni Razem”. ◀

CERTYFIKAT za aktywność inwestycyjną

Ogólnopolski Dwutygodnik Budowlany „Profile” wyróżnił Urząd Miasta Otwocka Certyfikatem Lidera Aktywności Inwestycyjnej, za przedsiębiorczość i podejmowanie szeroko zakrojonych działań na rzecz rozwoju miasta



Kolejne wyróżnienie dla Miasta Otwocka. Tym razem specjalny certyfikat przyznała Kapituła, powołana przez redakcję dwutygodnika „Profile”.

– Wyróżnienie przyznane zostało za przedsiębiorcze działania na rzecz poprawy infrastruktury w mieście. W szczególności chodzi o kooperacje funduszami, czyli współfinansowanie inwestycji z różnych źródeł – informuje wiceprezydent Piotr Stefański. – Docenione zostały działania, m.in. na polu współpracy z sąsiednimi samorządami, przy wspólnych projektach.

Certyfikat to także potwierdzenie właściwych działań w zakresie gospodarowania gruntami, a w szczególności podejmowanych starań, związanych ze sprzedażą nieruchomości. Dane zbierane były na podstawie informacji, przekazywanych do Biuletynów Informacji Publicznej.

– Otrzymaliśmy ten certyfikat, bo mimo trudnej sytuacji na rynku nieruchomości, nie zdecydowaliśmy się na obniżanie cen wywoławczych sprzedaży działek. Certyfikat potwierdza, że nasze działania były słuszne – podkreśla wiceprezydent.

Kapituła oceniająca działania samorządów i podmiotów prywatnych, powołana została przez Redakcję Ogólnopolskiego Dwutygodnika „Profile”, który od 57 lat realizuje wiele inicjatyw, integrujących środowisko, działające na rynku budowlanym. ◀

Otwock nadal wysoko w rankingach

Otwock jest nadal w pierwszej setce miast, które w stosunku do swojej powierzchni i liczby mieszkańców, inwestują najwięcej w infrastrukturę techniczną. W najnowszym rankingu tygodnika „Wspólnota” nasze miasto uplasowało się na 18. pozycji. W 2011 roku Miasto Otwock, jako stolicę powiatu, na Mazowszu prześcignęły jedynie: Węgrów, Grodzisk Mazowiecki i Koźnice

Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” opublikowało kolejny ogólnopolski ranking samorządów. Tym razem porównywano nakłady inwestycyjne w infrastrukturę techniczną, które zostały poniesione w 2011 roku.

Autor niezależnego opracowania - prof. Paweł Swianiewicz, doradca Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wykładowca na Uniwersytecie Warszawskim, zauważa, że kryzys gospodarczy, odnotowywany w światowych gospodarkach, dotknął w ostatnich dwóch latach także budżety jednostek samorządu terytorialnego.

- Teraz przyszła pora na kilka lat chudych. Wyhamowanie tendencji wzrostowej było zauważalne już w 2010 roku, a rok 2011 przyniósł wyraźny spadek wielkości inwestycji samorządowych. Kłopoty z zadłużeniem, naciski Ministerstwa Finansów na ograniczanie deficytu budżetów samorządowych, nowe obciążenia finansowe, związane z realizowanymi zadaniami bieżącymi, spadające niektóre dochody podatkowe - to wszystko spowodowało, że fundusze unijne, zasilające budżety samorządowe, nie okazały się tym razem skuteczną tarczą, podtrzymującą inwestycje lokalne. Zachodzi obawa, że na odwrócenie trendu trzeba będzie poczekać do rozpędzenia się nowej unijnej perspektywy finansowej (2014-2020) - pisze profesor Swianiewicz. Zdaniem eksperta tygodnika „Wspólnota”, zahamowanie procesu inwestycyjnego w ostatnich dwóch latach stało się faktem i to na wszystkich szczeblach.

Tworząc ranking samorządów inwestujących w infrastrukturę techniczną, brano pod uwagę wysokość nakładów na: transport (budowa i remonty dróg, chodników, ścieżek rowerowych oraz nakłady na transport zbiorowy), gospodarkę komunalną (sieć wodociągowa i kanalizacyjna, wysypiska śmieci, oświetlenie uliczne) oraz gospodarkę mieszkaniową.

Otwock zajął wśród miast powiatowych 18. pozycję, w skali całej Polski i czwartą na Mazowszu. Wynik jest, co prawda słabszy, niż rok temu, ale lepszy od szeregu odpowiedników. Wygrywające w ostatnich latach rankingi w tej kategorii Piaseczno, spadło na 31. miejsce, ustępując pozycję lidera Pruszczeni Gdańskiemu.

Skąd tak wysoka lokata Otwocka? To wynik realizowanych w ubiegłym roku inwestycji - zwłaszcza w zakresie transportu. Przypomnijmy, że w 2011 roku wykonana została, m.in. kompleksowa modernizacja pierwszego odcinka ulicy Kościelnej oraz ulicy Chopina, a także zrealizowano szereg prac przy zagospodarowywaniu osiedla komunalnego w trójkącie ulic: Matejki/Wyspiańskiego/Karczewska. Również w ubiegłym roku w pełni ruszył projekt komunikacyjny - Szybka Kolej Miejska na trasie z Otwocka, przez Warszawę, do Pruszkowa. Wszystko to było realizowane w okresie tuż po zakończeniu największej historycznej inwestycji - budowy i modernizacji systemu wodno-kanalizacyjnego.

- W pełni należy zgodzić się z wnioskami profesora Swianiewicza. Weszliśmy w bardzo trudny okres dla finansów publicznych, na który wielki wpływ ma zastój na rynku nieruchomości. Proces inwestycyjny uzależniony jest bowiem od sprzedaży składników majątkowych a panuje bessa - komentuje prezydent miasta Otwocka Zbigniew Szczepaniak. - Tym bardziej cieszy mnie, że niezależny ranking po raz kolejny dowodzi, iż pieniądze z budżetu miasta wydawane są rozważnie i na dobre cele - dodaje prezydent. ◀



Już po raz kolejny Miasto Otwock włączyło się w kampanię "Zachowaj Trzeźwy Umysł". Jak informuje Wanda Kowalska, naczelnik Ośrodka Psychoprofilaktyki Rodzinnej, działającego w strukturach Urzędu Miasta Otwocka, w ramach działań prowadzona była kampania informacyjna wśród młodzieży z otwockich szkół podstawowych i gimnazjów, mówiąca o negatywnych skutkach spożywania alkoholu i palenia papierosów.

- Była to głównie kampania informacyjna, ale także możliwość udziału naszych mieszkańców w szeregu konkursów tematycznych - podkreśla Wanda Kowalska.

W konkursie plastycznym, w klasyfikacji ogólnopolskiej, laureatką została Magdalena Hyjek, uczennica (w roku szkolnym 2011/12) Gimnazjum Nr 4. Za uzyskanie wysokiej lokaty otrzymała nagrodę rzeczową i dyplom. Nagrodę odebrała wraz z opiekunem szkolnym - Mariuszem Konowrockim, podczas uroczystej gali, która odbyła się w Centrum Olimpijskim w Warszawie.

Nagroda za kampanię

Miasto Otwock, jak co roku, wzięło udział w ogólnopolskiej edycji kampanii "Zachowaj Trzeźwy Umysł", organizowanej przez Stowarzyszenie Producentów i Dziennikarzy Radiowych oraz Fundację "Trzeźwy Umysł". W jej trakcie przeprowadzono szereg działań, związanych z profilaktyką antyalkoholową. W jednym z konkursów laureatką została uczennica Gimnazjum Nr 4, Magdalena Hyjek

Miastu Otwock za udział w kampanii przyznany został certyfikat a prezydent Zbigniew Szczepaniak otrzymał list gratulacyjny i podziękowanie za wspieranie młodych talentów i działania proedukacyjne i społeczne.

Laureatka konkursu Magdalena Hyjek z opiekunem - pedagogiem z Gimnazjum nr 4
- Mariuszem Konowrockim i odpowiedzialną za realizację kampanii w Otwocku
- Wandą Kowalską, naczelnikiem Ośrodka Psychoprofilaktyki Rodzinnej



Przejście na emeryturę wcale nie musi oznaczać ograniczenia aktywności fizycznej i towarzyskiej a jesień życia może być wspaniałym okresem do czerpania radości i funkcjonowania na „wysokich obrotach”. Przekonuje o tym działający od siedmiu lat Otwocki Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Założona w styczniu 2006 roku organizacja, skupiająca otwockich seniorów, działa w strukturach Otwockiego Centrum Kultury. Instytucja aktywizuje swoich podopiecznych do zdobywania nowej wiedzy i aktywnego trybu życia, zapewniając im udział w życiu kulturalnym i społecznym miasta. To najsukcesowniejsza metoda pokonywania problemów, towarzyszących przejściu z aktywności zawodowej na zasłużony odpoczynek. Jak mówią Jacek Czarnowski, dyrektor OCK, które wspiera logistycznie i finansowo uniwersytet oraz szefowa organizacji Regina Morawska-Stec, OUTW swoim słuchaczom oferuje bogaty program zajęć, w którym każdy może znaleźć coś dla siebie. Na studentów czeka dziewięć sekcji, w których mogą rozwijać swoje zainteresowania i zdobyć nowe umiejętności.

Aby stać się jednym z nich trzeba naprawdę niewiele. Wystarczy zgłosić się do siedziby uniwersytetu, mieszczącej się w Klubie Smok OCK (ul. Warszawska 11/13), wypełnić deklarację przystąpienia i wpłacić symboliczną składkę semestralną.

Seniorzy o turystyce

Blisko 70 studentów Otwockiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku rozpoczęło 9 października kolejny rok akademicki. Gościem inauguracji w Klubie Smok był prezydent Otwocka Zbigniew Szczepaniak



Uczestnicy Otwockiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku z wielkim zainteresowaniem wysłuchali wykładu Anny Pawełek o otwockich zabytkach

9 października OUTW inaugurował w Klubie Smok nowy rok akademicki. Blisko 70 studentów wysłuchało wykładu, poświęconego otwockim zabytkom, wygłoszonego przez pomysłodawczynię projektu „Turystyczny Otwock”, Annę

Pawełek. Nie zabrakło także niespodzianki. Każdy ze słuchaczy Uniwersytetu otrzymał w prezencie od prezydenta Zbigniewa Szczepaniaka przewodnik turystyczny, który posłuży do aktywnego poznawania historii Otwocka.

Szpital Powiatowy – spółką

Zespół Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Otwocku, przy ulicy Batorego, został przekształcony w spółkę. Związki zawodowe pracowników szpitala, otwoccy radni i mieszkańcy wyrazili niepokój zmianą formy działania zoz-u, tym bardziej, że władze powiatu planowały sprzedaż większości udziałów w spółce prywatnej firmie



W poniedziałek, 15 października, poinformowano, że zarząd powiatu zaproponuje na sesji, planowanej na 19 października, najpierw przekształcenie ZP ZOZ w spółkę, a potem zbycie 75 % udziałów na rzecz zewnętrznego inwestora. W wielu środowiskach wzbudziło to głęboki protest. Pracownicy szpitala masowo podpisali się pod listem, w którym stanowczo sprzeciwiają się "prywatyzacji" szpitala.

Na pół godziny przed sesją 19 października, przed PMDK, w którym miały odbyć się obrady, pracownicy szpitala, związki zawodowe i mieszkańcy, zebrali się, by zmanifestować swój sprzeciw wobec sprzedaży szpitala. Protest prowadził Mateusz Kudlicki (PIS).

- Gdzie, wobec tak ważnej decyzji, jaką jest sprzedaż pakietu kontrolnego w otwockim szpitalu, był czas na przeprowadzenie konsultacji społecznych? - pytał Kudlicki. - Zmiany organizacyjne a tym bardziej własnościowe, powinny być konsultowane z pracownikami i związkami zawodowymi. W lakonicznej treści uchwały nie ma obwarowań, gwarantujących zabezpieczenie interesów powiatu i całej społeczności - twierdził Kudlicki i przypomniał zbiórki społeczne na ratowanie pogotowia ratunkowego oraz wysokość pomocy, udzielonej w ciągu 10 ostatnich lat przez Radę Miasta Otwock, na rzecz szpitala (łącznie ponad 3 miliony zł). - Zwykła kultura wymagałaby zapytać instytucje samorządowe, co sądzą na

temat przekształceń - podkreślał. Grupa protestujących, wznosząc okrzyki: "Nasz jest szpital - wasz jest powiat", przeszła następnie na sale obrad rady.

- Po spotkaniu z załogą szpitala wnioskuję o zdjęcie z porządku sesji uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie udziałów Powiatowego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. - zgłosiła starosta Bogumiła Więckowska. - Zarząd analizował całą sytuację, jest w tej kwestii wiele nieudomówień. Uczestniczyłam w posiedzeniu komisji zdrowia (posiedzenie komisji odbyło się tuż przed sesją), która jest zgodna co do tego, by przeprowadzić z załogą szerokie konsultacje społeczne.

Wypowiedź starosty uzupełnił wicestarosta Mirosław Pszonka.

- Zarząd Powiatu będzie rozpatrywany wariant pozostawienia majątku przy spółce bez firmy zewnętrznej, z powołaniem prezesa rady nadzorczej, zgromadzenia wspólników. Nie mówmy dziś o prywatyzacji, bo nigdy o niej nie było mowy - zapewniał wicestarosta.

- Jaki jest plan dla szpitala, bo przekształcenie powoduje, że nadal ten sam zarząd pełni nad nim kontrolę? - pytał radny powiatowy Roman Zdunik - To są wciąż te same osoby, jakie mają pomysł na spółkę z o.o.? - dodał.

- Przede wszystkim chcemy spłacić zobowiązania, które stanowią największy ciężar dla ZP ZOZ - odpowiadała starosta Więckowska. - Trzeba pamiętać, że forma organizacyjna, jaką

jest spółka, ma większe możliwości, niż ZP ZOZ, w kwestii świadczenia usług dodatkowych, niezbędna jest także restrukturyzacja. To bardzo trudna decyzja, brzemienne wpływająca na finanse powiatu - przyznała starosta - Ratując szpital inne dziedziny nie będą dotowane, ale wybór jest taki: albo ratujemy szpital albo likwidujemy. Uważam, że zdrowie jest rzeczą najcenniejszą, więc nie wyobrażam sobie, że głosowałabym za likwidacją szpitala. Znaczną część zobowiązana już wzięliśmy na siebie i mamy je w wieloletniej prognozie finansowej. Na około 17 milionów będziemy musieli w pierwszym kwartale przyszłego roku zaciągnąć kredyt, żeby jednorazowo spłacić wszystkich wierzycieli, będziemy też dzierżawić majątek szpitala - tłumaczyła starosta

Według niej zarówno zobowiązania wobec pracowników, jak i kontrakty, przejmuje spółka. Będzie ona mogła prowadzić dodatkową działalność komercyjnie i zarabiać. Sam zakres działalności ma się poszerzać.

- W szpitalu muszą być zachowane 4 specjalności - mówił radny dr Franciszek Walczyński - to oddział chorób wewnętrznych, pediatriczny, ginekologiczno-położniczy, związany z nim noworodkowy i chirurgiczny, z możliwością zabezpieczenia oddziału intensywnego leczenia.

Rada większością głosów przyjęła na sesji uchwałę o przekształceniu ZP ZOZ w Powiatowe Centrum Zdrowia Sp. z o.o. (wynik gło-

sowania: 13 głosów "za", 4 "przeciw" i 5 wstrzymujących się). Przekształcenie także wywołało burzliwą dyskusję; radny Zdunik zauważył, że spółka musi z mocy prawa generować zysk, a jeśli długi będą rosły? Co dalej? Samo przekształcenie nic nie daje.

- Szpital jest w trudnej sytuacji od dawna. Gdyby wcześniej były takie możliwości, przekształcalibyśmy go wcześniej - odpowiadała starosta - Od roku mamy wizję, żeby oddłużyć ten szpital, zmienić formę organizacyjną, po to, żeby miał większe możliwości. Poza tym za konkretne szczegóły restrukturyzacji odpowiada zarząd spółki i rada nadzorcza.

Propozycja Zarządu Powiatu, dotycząca przekształcenia Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej, przy ulicy Batorego, w spółkę prawa handlowego i sprzedaży większościowego pakietu jej udziałów podmiotowi zewnętrznemu, wywołała zaniepokojenie samorządu Miasta Otwocka. W środę, 17 października, zwołano posiedzenie Komisji Spraw Społecznych, Zdrowia i Porządku Publicznego Rady Miasta Otwocka, którego tematykę w całości poświęcono sytuacji Szpitala Powiatowego.

Ludwik Antczak, przewodniczący komisji stwierdził, że propozycja sprzedaży większościowej części udziałów w spółce, która ma prowadzić szpital, jest niepokojąca i zaskakująca, zarówno dla przedstawicieli władz miasta, jak również pracowników ZP ZOZ.

- Nikt z nami nie rozmawiał na ten temat. O propozycji sprzedaży dowiadujemy się pokątnie, a wynika z nich, że kontrolę nad szpitalem przejmie prywatna firma - mówił Ludwik Antczak. Obecny na posiedzeniu komisji wiceprezydent Artur Brodowski przyznał, że też jest zdziwiony propozycjami władz powiatu w sprawie przekształcenia szpitala.

- Nie ma długoterminowego planu wyrowadzenia tej jednostki. Przekształcenie w spółkę i sprzedaż większościowego pakietu spowoduje utratę faktycznego wpływu na zarząd ZP ZOZ-em. Do tego Powiat Otwocki przejmuje całość zobowiązań szacowanych na 48 mln zł, a spółka zarządzająca szpitalem rozpoczyna działalność z 50 tys. zł kapitału założycielskiego. To nie wystarczy nawet na rozpoczęcie działalności - mówił wiceprezydent. Przewodniczący Rady Miasta Otwocka Piotr Kudlicki przypomniał, że Miasto Otwock od wielu lat wspiera finansowo Szpital Powiatowy. - Tymczasem przekształcenie i sprzedaż udziałów ZP ZOZ odbywa się bez jakichkolwiek konsultacji społecznych - mówił.

Głos w sprawie szpitala zabrał Piotr Kudlicki:

- Zdecydowaliśmy się na zorganizowanie społecznego protestu wobec zamiaru, jaki mieliście państwo na dzisiejszej sesji i sposobu jego przeprowadzenia, czyli planu sprzedaży udziałów w szpitalu, w 5 dni po jego upublicznieniu - tłumaczył Kudlicki. - Całkowitą odpowiedzialność polityczną za to, co się tam dzieje, ponosi właściciel szpitala czyli zarząd powiatu. To, że próbujecie się państwo wyslizgać z tego, co się dzieło w ciągu ostatnich 2 lat, nie może być oceniane jako rzecz poważna. Jeśli dyrektor

wprowadzał w błąd wicestarostę Pszonkę, to jako funkcjonariusz publiczny ma on obowiązek zawiadomienia prokuratury.

Na zakończenie dyskusji starosta Bogumiła Więckowska powiedziała, że kwestia komercjalizacji części udziałów w spółce nie jest jeszcze przesądzona. Z przekazanych przez nią informacji wynika, że szybkie tempo przekształcenia szpitala było spowodowane możliwością uzyskania wsparcia z budżetu państwa w oddłużeniu szpitala. Po przeprowadzeniu analiz, zarząd powiatu ma jeszcze raz przedstawić propozycje planu ratunkowego dla „Batorego”. ◀



Przeciwko prywatyzacji

Otwoccy radni wyrażają zaniepokojenie propozycją przekształcenia Szpitala Powiatowego, przy ulicy Batorego, w spółkę i sprzedaży jego udziałów. Samorząd Miasta Otwocka zwraca uwagę, że podczas procesu przekształcenia ZP ZOZ nie odbyły się konsultacje społeczne i brak jest jasnego i realnego planu dalszego funkcjonowania tej jednostki

Komisja Spraw Społecznych, Zdrowia i Porządku Publicznego Rady Miasta Otwocka, na posiedzeniu 17 października 2012 roku, jednogłośnie podjęła stanowisko, które kieruje do Rady Powiatu Otwockiego:

Z niepokojem przyjęliśmy wiadomość o pośpiesznej prywatyzacji Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej przez Radę Powiatu Otwockiego.

Oczekujemy pełnej informacji o przewidywanych skutkach takiego przekształcenia dla mieszkańców Otwocka. Zarządzanie przez spółkę nastawioną na zysk będzie najprawdopodobniej skutkowało utrudnieniem dostępu do leczenia oraz pobieraniem opłat. Dziwi nas jednocześnie chęć oddania zarządzania w ręce spółki z o.o.

Nowy Szpital bez procedury przetargowej. Przekazanie 75% udziałów w ręce spółki to pozostawienie bez wpływu na jej działalność, przy obowiązku zapewnienia mieszkańcom Powiatu bezpieczeństwa zdrowotnego.

Oddanie dużego majątku ZPZOZ-u (6 budynków) w dzierżawę za niewielką cenę (1 200 000 zł rocznie), a pozostawienie Powiatowi obowiązku właściciela, wykonującego niezbędne remonty i naprawy w zasobach dzierżawcy.

Jednocześnie sygnalizujemy, że zgłaszają się lekarze ZPZOZ-u i inni pracownicy na kontraktach, którzy od sierpnia nie otrzymują wynagrodzeń za wykonaną pracę. Według naszych informacji, spowodowała to blokada kont ZPZOZ-u w NFZ przez ZUS. Podkreślamy, że osoby pracujące na kontraktach same opłacają ZUS i nie mają tam zaległości. Lekarze z zewnątrz, dyżurujący w naszym Szpitalu, odmawiają pracy do czasu wypłacenia im zaległych należności. Utrudnia to zapewnienie mieszkańcom bezpieczeństwa zdrowotnego.

Prosimy Radę Powiatu Otwockiego o niepodjęcie na najbliższej sesji Rady Powiatu uchwały, dotyczącej sprzedaży udziałów w nowo powstałej spółce. ◀



Centrum Zdrowia Zwierząt

W sobotę, 6 października, miało miejsce wielkie święto Straży dla Zwierząt. Na kilka dni przed siódmymi urodzinami naszego stowarzyszenia, dokonaliśmy uroczystego otwarcia Centrum Zdrowia Zwierząt

CZZ to klinika, w której otrzymają pomoc zwierzęta poszkodowane w wypadkach, odebrane podczas interwencji, jak również pupile mieszkańców Woli i sąsiednich dzielnic. Po ponad dwóch latach, od rozpoczęcia remontu zrujnowanego budynku, przy ul. Wolskiej 60, udało nam się spełnić to wielkie marzenie i mamy wreszcie profesjonalną placówkę weterynaryjną. Na uroczystość otwarcia przybyło wielu gości: przedstawiciele władz dzielnicy Wola, nasi ambasadorzy, reprezentanci innych organizacji pro-zwierzęcych, przedstawiciele firm-darczyńców oraz mieszkańcy Woli i sąsiednich dzielnic.

Część oficjalną uświetniły swoim wystęпом dzieci z Przedszkola Miejskiego Nr 12 im. Króla Maciusia w Legionowie. Po zakończonym występie, dzieci sprawiły nam miłą niespodziankę, przekazując czek na kwotę 301 zł i 10 gr - serdecznie dziękujemy!

Chwilę później nastąpiło przecięcie wstęgi i wszyscy mogli wreszcie wejść do środka i zobaczyć wnętrza kliniki oraz przekonać się, jak wielką metamorfozę przeszła nasza siedziba od momentu, gdy się wprowadzaliśmy w lipcu 2010. Na wewnętrznym dziedzińcu czekała na gości niespodzianka - wielki namiot z pysznościami: był trzypiętrowy tort, lody owoce oraz mnóstwo różnych wypieków, przygotowanych przez naszych wolontariuszy. Impreza była bardzo udana mimo niesprzyjającej pogody - nikogo z gości nie zniechęcił deszcz, wszystkim dopisywały humory i wspólnie świętowaliśmy to radosne wydarzenie. Bardzo dziękujemy wszystkim za przybycie i liczne oznaki poparcia naszych działań.

Serdeczne podziękowania składamy firmie Grycan - Lody od Pokoleń, za przekazanie wspaniałych przysmaków, jakimi są lody, one wielu



z nas przypominają nasze dzieciństwo a ich smak, tak niezmienny od pokoleń, to smak lata, wakacji i wielu miłych wspomnień. W imieniu wszystkich gości oraz dzieci jeszcze raz serdecznie DZIĘKUJEMY.

Dziękujemy także firmie Alter Bossar S.C., za wypożyczenie namiotów wraz z wyposażeniem. Dzięki nim nasi goście nie zmarzli i nie zmokli. Równie wielkie podziękowania dla Wypożyczalni Gastronomicznej Gastro Magic Service, za wynajęcie nam sprzętu cateringowego, dzięki któremu nasz namiot z pysznościami prezentował się bardzo elegancko.

Straż dla Zwierząt www.sdz.org.pl

Od red. Prezydenta Miasta Otwocka i Przewodniczącego Rady Miasta Otwocka na uroczystości reprezentowała Izabela Milewska, koordynator ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi

Potentat inwestuje w Otwocku!

Spółka Orphea, należąca do Yanna Guena, potentata wśród deweloperów, zajmujących się budową centrów handlowo-usługowych, zamierza zainwestować w Otwocku. Guen, w wyniku licytacji komorniczej, zakupił już część nieruchomości w centrum miasta, którą od Skarbu Państwa wydzierżawiała firma Dorex. Teraz, wspólnie z władzami Otwocka, rozmawia o wznowieniu procesu inwestycyjnego

Yann Guen, wiceprezes Mayland Real Estate (twórca centrów handlowych, m.in.: Kraków Serenada, Słupsk Jan-tar, Szczecin Aleja Słońca), uhonorowany tytułem Professional of the Year branży nieruchomości komercyjnych w Polsce w roku 2010, jeden z twórców hipermarketów Geant Polska i King Cross, planuje wznowienie inwestycji w centrum Otwocka. Jego spółka – Orphea, którą utworzył specjalnie do wybudowania galerii handlowo usługowej u zbiegu ulic Staszica, Powstańców Warszawy i Andriollego, w wyniku licytacji komorniczej upadłego inwestora, zakupiła już część nieruchomości, niezbędnej do realizacji inwestycji za kwotę 9,8 mln zł. Teraz przymerza się do uzyskania prawa do nieruchomości, której zwrotu od upadłego inwestora domaga się Miasto Otwock.

W piątek, 19 października, Yann Guen i prezes spółki Orphea Marek Wójcikowski, spotkali się z wiceprezydentem Piotrem

Stefańskim, aby omówić plany inwestycyjne w Otwocku. Yann Guenn przyznał, że od dawna obserwuje sprawę inwestycji w centrum i jest zainteresowany jej wznowieniem.

W piątek, 19 października, Yann Guen i prezes spółki Orphea Marek Wójcikowski, spotkali się z wiceprezydentem Piotrem Stefańskim, aby omówić plany inwestycyjne w Otwocku. Yann Guenn przyznał, że od dawna obserwuje sprawę inwestycji w centrum i jest zainteresowany jej wznowieniem

– Jestem zadowolony z rozmów z przedstawicielami władz miasta. Trudno jeszcze mówić o konkretach. Chciałbym, żeby inwestycja wkomponowała się w specyfikę miasta. Na pewno nie będę bazował na pozwoleniach uzyskanych przez poprzedniego inwestora – mówił po spotkaniu Yann Guen. – Jestem przekonany, że proces odzyskiwania drugiej części nieruchomości, na której miałyby zostać zrealizowana inwestycja, zakończy się niebawem – dodał.

Wiceprezydent Piotr Stefański nie krył zadowolenia z rozmów.

– Inwestor to sprawdzona marka – krótko komentował spotkanie. – Mamy spójne cele. Chcemy wznowienia budowy galerii. Założenia poprzedniego inwestora pozostają do dalszej dyskusji. Inwestycja będzie opierała się ściśle na zapisach miejscowych planów przestrzennych – dodał Stefański.

Kolejne robocze spotkanie ma odbyć się niebawem. ◀



Spotkanie w sprawie inwestycji w centrum Otwocka. Od lewej: prezes spółki Orphea Marek Wójcikowski, wiceprezydent miasta Otwocka Piotr Stefański i Yann Guen

Polsko – Szwajcarski Astro Projekt w Świerku

Wszechświat to najpotężniejszy akcelerator cząstek elementarnych. Analizowanie efektów jego pracy nie należy jednak do prostych zadań. Wkrótce własności promieniowania kosmicznego będzie można badać znacznie efektywniej – dzięki astrofizycznemu centrum informatycznemu, które w ramach projektu powstaje w Narodowym Centrum Badań Jądrowych w Świerku.

W ramach Polsko-Szwajcarskiego Programu Badawczego 2009-2017, zgodnie z umową finansową nr 3/2011, realizowany jest w Narodowym Centrum Badań Jądrowych projekt pt. „Technologie informatyczne dla potrzeb obserwacji astrofizycznych w szerokim zakresie energetycznym” (POLISH-SWISS ASTRO PROJECT, PSAP). Projekt PSAP finansowany jest w 85% ze środków Szwajcarskiej Rady Federalnej i 15% ze środków budżetu Polski. Całkowita wartość projektu to: 3 676 354 PLN.

Wartość dofinansowania szwajcarskiego: 1 164 877,69 CHF. Partnerem projektu jest Uniwersytet w Genewie (ISDC – Data Centre for Astrophysics, University of Geneva oraz DPNC – Department of Particle Physics, Faculty of Sciences, University of Geneva). Realizacja projektu właśnie wkroczyła w decydującą fazę, zakończenie jest przewidywane na rok 2014.

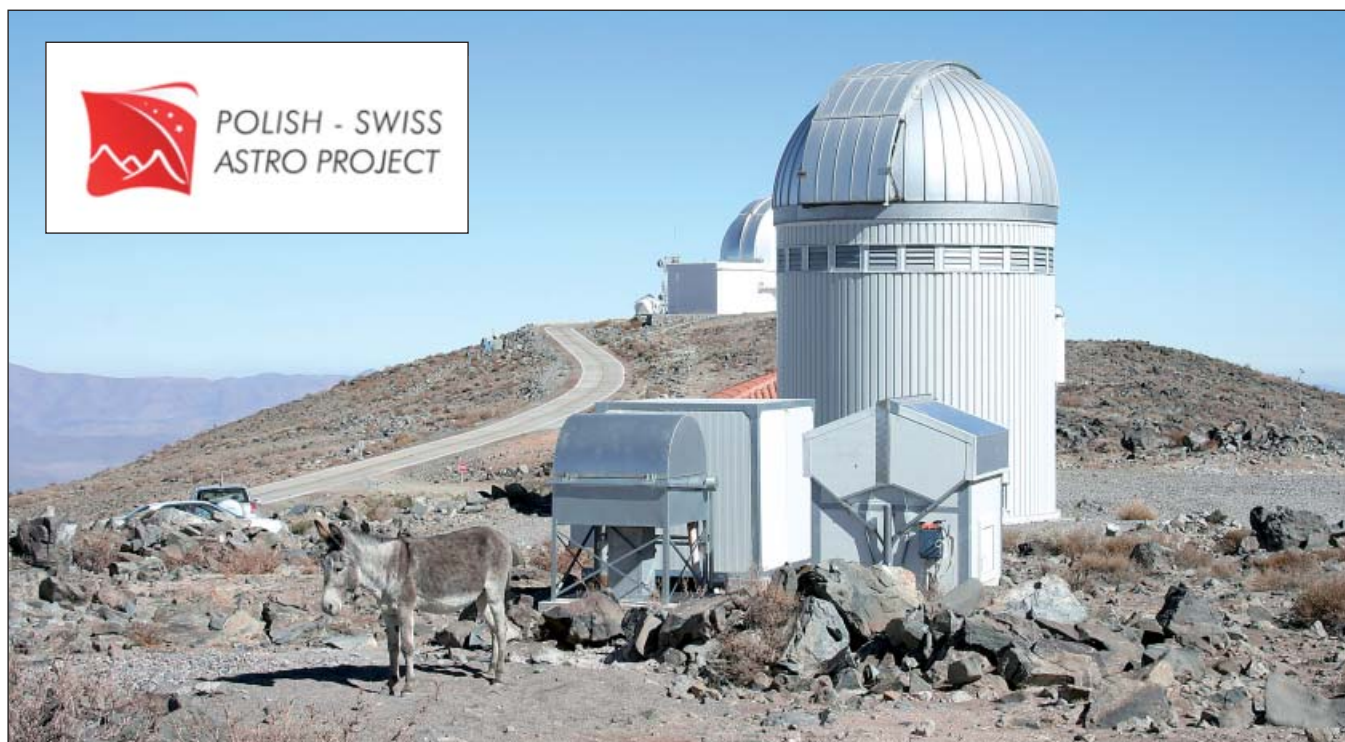
Promieniowanie elektromagnetyczne, występujące naturalnie w kosmosie, ma tak szeroki zakres energii, że badając różne jego zakresy trzeba stosować różne techniki obserwacji i metody analizy danych. Konsekwencją tego faktu jest specjalizacja naukowców: innymi pojęciami i narzędziami operuje radioastronom, innymi astrofizyk zajmujący się błyskami gamma. W Narodowym Centrum Badań

Jądrowych (NCBJ) w Świerku, powstaje centrum obliczeniowe, które będzie przetwarzało dane astrofizyczne, z pełnego zakresu energetycznego promieniowania kosmicznego.

Odpowiednio wysoką wydajność przetwarzania danych zagwarantują nowoczesne klastry komputerowe o dużych możliwościach obliczeniowych, konstruowane obecnie w ramach innego dużego projektu realizowanego przez NCBJ – Centrum Informatycznego Świerk.

Gromadzenie i analiza danych astrofizycznych to tylko część projektu PSAP. Innym jego aspektem jest budowa w Narodowym Centrum Badań Jądrowych w Świerku układów elektronicznych typu front-end, a więc tych urządzeń, które jako pierwsze przetwarzają lawinę sygnałów płynących z detektorów promieniowania.

- Mamy spore doświadczenie w produkcji elektroniki front-end, wykonywaliśmy wiele takich układów między innymi dla eksperymentów przy akceleratorze LHC. Współpraca z partnerami szwajcarskimi umożliwi nam zrobienie kolejnego, ważnego kroku w tej dziedzinie, bo po raz pierwszy nasze przyrządy badawcze trafią na pokład urządzeń satelitarnych - mówi kierownik merytoryczny projektu, prof. dr hab. Grzegorz Wrochna (NCBJ).



Techniki satelitarne narzucają dodatkowe wymagania na układy cyfrowej elektroniki programowanej. „Musimy zwracać szczególną uwagę na odporność termiczną i radiacyjną naszej elektroniki, na jej wytrzymałość mechaniczną na wstrząsy i na konieczność zapewnienia małego poboru mocy”, wyjaśnia dr Batsch. Urządzenia elektroniczne z Narodowego Centrum Badań Jądrowych, konstruowane w ramach projektu PSAP, zostaną użyte w sondzie POLAR (Gamma-Ray Polarisation Experiment), która w 2013 roku trafi na orbitę wokółziemską na pokładzie chińskiej rakiety nośnej. Zgromadzone przez sondę POLAR dane, będą przetwarzane w centrum astrofizycznym w Świerku, podobnie jak informacje już teraz gromadzone przez misję INTEGRAL (INTErnational Gamma-Ray Astrophysics Laboratory) Europejskiej Agencji Kosmicznej ESA.

Istotnym elementem projektu PSAP jest utworzenie wirtualnego obserwatorium, czyli internetowej platformy udostępniającej profesjonalistom i amatorom dane astrofizyczne zbierane przez eksperymenty astrofizyczne. W najbliższej przyszłości będą to dane z projektu Pi of the Sky oraz nadsyłane przez sondę INTEGRAL, nieco później dołączą dane z misji POLAR i JEM-EUSO.

Oprócz zaangażowania w misje sond INTEGRAL i POLAR, Narodowe Centrum Badań Jądrowych w Świerku uczestniczy w kilku innych dużych projektach astrofizycznych, m.in. Pi of the Sky i JEM-EUSO. Zrobotyzowane zespoły kamer projektu Pi of the Sky, przeznaczone do detekcji poświaty optycznej towarzyszącej kosmicznym błyskom gamma i budowane we współpracy z Wydziałem Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego i Centrum Fizyki Teoretycznej PAN, już w fazie prototypowej zarejestrowały pierwszy obraz optyczny narodzin czarnej dziury. Kosmiczne Obserwatorium Ekstremalnego Wszechświata JEM-EUSO (Japanese Experiment Module – Extreme Universe Space Observatory) to z kolei eksperyment międzynarodowy, który będzie prowadzony przy japońskim module Kibo na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej ISS. JEM-EUSO będzie pierwszym kosmicznym teleskopem do obserwacji zjawisk zachodzących w ziemskiej atmosferze

wskutek jej oddziaływania z cząstkami promieniowania kosmicznego o ultrawysokich energiach.

Zainteresowanie Narodowego Centrum Badań Jądrowych badaniami astrofizycznymi wynika z faktu, że promieniowanie kosmiczne jest częścią środowiska naturalnego człowieka, a ponadto współczesne techniki obserwacji kosmosu pozwalają zbierać dane niosące informację o własnościach cząstek elementarnych o ekstremalnie dużych energiach, nierzadko wiele rzędów wielkości przewyższających energie otrzymywane w największym akceleratorze świata LHC.

Narodowe Centrum Badań Jądrowych (NCBJ) to największy instytut badawczy w Polsce, zatrudniający ok. tysiąca pracowników. NCBJ powstał w 2011 roku z połączenia Instytutu Problemów Jądrowych i Instytutu Energii Atomowej POLATOM i zajmuje się wspieraniem budowy polskiej energetyki jądrowej, badaniami podstawowymi z dziedziny fizyki subatomowej (fizyka cząstek elementarnych i jądrowa, fizyka plazmy gorącej itp.) oraz stosowaniem metod fizyki jądrowej i produkcją urządzeń dla rozmaitych gałęzi nauki i gospodarki, w tym medycyny. Ośrodek uczestniczy w międzynarodowych pracach nad reaktorami jądrowymi IV generacji i fuzją termojądrową. ◀

POWIĄZANE STRONY WWW:

▶ www.programszwajcarski.gov.pl

Oficjalny serwis Programu Szwajcarskiego.

▶ www.swiss-contribution.admin.ch/poland

SWISS Contribution na stronie Swiss Agency for Development and Cooperation (SDC)

▶ www.psap.pl

strona internetowa projektu

▶ www.ncbj.gov.pl

Strona Narodowego Centrum Badań Jądrowych w Świerku.

▶ press.ncbj.gov.pl

Serwis prasowy Narodowego Centrum Badań Jądrowych w Świerku.





Europejskie targowisko

Ponad 3,4 mln zł Miasto Otwock wyda na modernizację targowiska przy ulicy Batorego wraz z budową drogi dojazdowej i nowych parkingów. Inwestycja będzie współfinansowana ze środków unijnych. Umowę na przekazanie 1 mln zł dotacji, z marszałkiem województwa mazowieckiego Adamem Struzikiem, podpisali: prezydent miasta Otwocka Zbigniew Szczepaniak i skarbnik miasta Mirosława Dobrosielska



Na otwockim targowisku, przy ulicy Batorego, trwa rewolucja. Rozpoczęła się gruntowna przebudowa bazaru wraz z zagospodarowaniem otoczenia, obejmująca też budowę drogi dojazdowej i miejsc parkingowych. Inwestycja, szacowana na 3,4 mln zł, będzie współfinansowana ze środków unijnych Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Zarząd Województwa Mazowieckiego podjął decyzję o przyznaniu Miastu Otwock na realizację projektu, o nazwie "Mój Rynek", 1 mln zł. Umowę o przekazaniu dotacji podpisali we wtorek, 4 lipca, ze strony Zarządu województwa Mazowieckiego - marszałek Adam Struzik, a ze strony Miasta Otwocka - prezydent Zbigniew Szczepaniak i skarbnik Mirosława Dobrosielska.

- Mamy gotowy projekt i pozwolenie na budowę oraz zabezpieczone środki finansowe na pierwszy etap inwestycji. Zadanie ma być wykonane w ciągu dwóch lat - informuje Anna Gut, naczelnik Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta Otwocka.

W tym czasie plac targowy zostanie całkowicie zmodernizowany. Zniszczony bruk jest już zastąpiony stylizowaną kostką w dwóch odcieniach, określających miejsca do sprzedaży. Zgodnie z projektem na terenie "Mojego Rynku" znajdowało się będzie 208 stanowisk handlowych dla kupców. Teren bazaru będzie też odwodniony, a całość targowiska zostanie zadaszona stylizowanym pokryciem opartym na metalowej konstrukcji. Dach ma być wykonany w taki sposób, żeby kupcy mogli swobodnie wjeżdżać na plac targowy samochodami i tak jak dotychczas



Nawierzchnia targowiska przed modernizacją. Został wybrany i zabezpieczony, jako własność Miasta Otwocka. Prawdopodobnie posłuży do budowy murków w centrum miasta



sprzedawać z nich produkty. Oprócz tego zmodernizowany będzie budynek administracyjno-gospodarczy, w którym zlokalizowane zostaną ogólnodostępne toalety, w tym również dostosowane dla osób niepełnosprawnych. Przebudowie ulegnie także oświetlenie terenu.

Jak zaznacza naczelnik Anna Gut, to nie wszystko. Oprócz przebudowy samego targowiska, wybudowana ma zostać ulica okalająca bazar (obecnie teren zadrzewiony w pobliżu garaży) oraz kolejne miejsca parkingowe.

- Po wybudowaniu odcinka łączącego ulicę Wiejską z ulicą Ługi, można będzie swobodnie przejechać wokół bazaru. Powstanie także dodatkowe 50 miejsc parkingowych, które powinny rozwiązać całkowicie problem pozostawiania samochodów przy bazarze - podkreśla Anna Gut.

Wiceprezydent miasta Otwocka Artur G. Brodowski zapewnia, że nadrzędnym celem tej inwestycji jest poprawa warunków, w których sprzedawane są produkty spożywcze oraz poprawa estetyki tego terenu. Będą też ułatwienia dla kupujących, bowiem kupcy sprzedawać będą produkty w specjalnych sektorach, wydzielonych w zależności od specyfiki sprzedawanego towaru.

- Zgodnie z zawartą umową z wykonawcą, plac targowy częściowo będzie ponownie dostępny dla sprzedających i kupujących jeszcze w tym roku, jednak tempo prac uzależnione jest od warunków atmosferycznych - informuje Anna Gut, naczelnik Wydziału Inwestycji.



Umowę na przekazanie dotacji podpisali (od lewej): marszałek A. Struzik, prezydent Z. Szczepaniak i skarbnik M. Dobrosielska

Nagrody dla nauczycieli, wyróżnienie dla prezydenta

14 października 1773 roku sejm skonfederowany na wniosek króla Stanisława Augusta powołał do życia Komisję Edukacji Narodowej. Komisja była pierwszym ministerstwem oświaty publicznej w Polsce i pierwszą tego typu instytucją w Europie

Na pamiątkę wydarzeń sprzed ponad dwóch wieków, które stały się impulsem do głębokich reform i stworzyły podwaliny pod współczesne szkolnictwo, co roku, 14 października, obchodzone jest Święto Edukacji Narodowej. Popularny „Dzień Nauczyciela” to okazja do wręczenia nagród i wyróżnień spadkobiercom „Komisji nad Edukacją Młodzi Szlacheckiej Dozór Mającej”. Na trzy dni przed 239. rocznicą powołania KEN, 11 października, odbyły się w Otwocku oficjalne obchody święta, w których obok pedagogów uczestniczyli także przedstawiciele lokalnego samorządu i Związku Nauczycielstwa Polskiego. Zgromadzonemu w sali gimnastycznej Gimnazjum Nr 4 wyróżniającym się nauczycielom, pracownikom i dyrektorom otwockich placówek oświatowych, nagrody za ich ciężką pracę wręczyli prezydenci Zbigniew Szczepaniak i Artur Grzegorz Brodowski.

Uroczystość w „czwórce” stała się także pretekstem do wręczenia prezydentowi Szczepaniakowi odznaki „Przyciela Dziecka”. Wy-

różnienie przyznawane jest przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyciela Dzieci, na wniosek ognisk terenowych i Zarządów Regionalnych Towarzystwa osobom, które w myśl regulaminu nagrody „podejmują systematyczny wysiłek na rzecz dobra dziecka, poza ramami obowiązków zawodowych, znanym ze swojej działalności społecznej”.

- Prezydent został uhonorowany tym tytułem za działalność na rzecz dzieci i młodzieży potrzebujących wsparcia. Unika zbędnych procedur i często osobiście angażuje się w rozwiązanie wielu spraw – argumentował, wręczając odznakę, prezes Zarządu Otwockiego Oddziału Powiatowego Koła TPD Czesław Ziemiński, na którego wniosek przyznano ten zaszczytny tytuł.

Otwockie obchody Święta Edukacji zakończył występ zespołu „Laskowski Band”. ◀

Placówki oświatowe prowadzone przez Miasto Otwock

Lp.	placówka	liczba oddziałów		liczba uczniów		liczba nauczycieli	pracownicy pedagogiczni (etaty)	pracownicy administracji i obsługi (etaty)
		ogółem	w tym oddz. "U"	ogółem	w tym w oddz. "U"			
1	Szkoła Podst. Nr 1	25	2	587	42	58	53,19	15,50
2	Szkoła Podst. Nr 5	23	2	485	45	60	58,32	13,93
3	Szkoła Podst. Nr 6	19	3	437	62	39	36,54	15,00
4	Szkoła Podst. Nr 8	9	2	178	31	23	18,75	4,50
5	Szkoła Podst. Nr 9	8	1	122	15	22	15,76	3,50
6	Szkoła Podst. Nr 12	34	2	875	48	80	69,44	23,65
7	Gimnazjum Nr 1	7	-	108	-	34	28,70	8,00
8	Gimnazjum Nr 2	15	-	370	-	41	37,15	13,00
9	Gimnazjum Nr 3	14	-	341	-	41	35,33	12,21
10	Gimnazjum Nr 4	15	-	379	-	42	36,37	12,00
11	Przedszkole Nr 3	5	-	125	-	12	10,64	13,00
12	Przedszkole Nr 4	3	-	75	-	8	6,39	9,00
13	Przedszkole Nr 6	2	-	50	-	6	4,29	5,25
14	Przedszkole Nr 10	3	-	75	-	8	6,39	9,00
15	Przedszkole Nr 12	4	-	100	-	10	8,54	10,82
16	Przedszkole Nr 15	5	-	125	-	13	10,52	11,00
17	Przedszkole Nr 16	6	-	149	-	14	12,78	13,00
18	Przedszkole Nr 17	4	-	100	-	9	8,40	10,00
19	Przedszkole Nr 18	6	-	150	-	15	13,69	14,00
20	Przedszkole Nr 20	3	-	74	-	8	6,35	7,50
	Razem	210	12	4905	243	545	477,54	223,86

ZNP w Dzień Edukacji Narodowej

Związek Nauczycielstwa Polskiego z okazji Dnia Edukacji Narodowej zorganizował spotkanie pracowników oświaty. Były odznaczenia, podziękowania i życzenia



Wręczenie odznaczeń związkowych

Otwocki Oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego włączył się w obchody Dnia Edukacji Narodowej. W czwartek, 18 października, Zarząd Oddziału zorganizował spotkanie z okazji święta pracowników oświaty. Jak powiedziała na wstępie uroczystości prezes Oddziału ZNP w Otwocku, Wiesława Tomaszewska, DEN to okazja do życzeń dla nauczycieli i pracowników administracyjno-gospodarczych oraz do podziękowań za pracę i wręczenia wyróżnień.

W tym roku, oprócz rzeszy nauczycieli - związkowców, na obchodach Dnia Edukacji Narodowej nie zabrakło przedstawicieli samorządów. Miasto Otwock, jak co roku - co podkreśliła prezes Tomaszewska - reprezentował prezydent Zbigniew Szczepaniak. Wśród gości był także, min. Tomasz Korczak, prezes Zarządu Oddziału Mazowieckiego ZNP.

- Tyle w nas siły, ile jesteśmy razem. To my wychowujemy pokolenia Polaków i to my dbamy o jakość polskich szkół i realizowanego w nich procesu dydaktycznego. Życzymy sobie, żeby samorząd pomagał nam te zadania realizować - mówił do zebranych pedagogów prezes Okręgu Mazowieckiego.

ZNP odznaczył najbardziej zasłużonych działaczy związkowych. Złotą odznakę ZNP otrzymała Bożena Zaręba a odznakę za 50 lat przynależności do ZNP przyznano: Elżbiecie Litwin, Halinie Skolimowskiej, Agnieszce Dolińskiej, Czesławowi Ziemińskiemu i Tomaszowi Kott.

Zarząd Główny ZNP postanowił przyznać wieloletniej działaczce związku Helenie Bartoszewicz odznakę Honorowej Przewodniczącej Sekcji Emerytów i Rencistów przy Oddziale ZNP w Otwocku. Dyplomy uznania za wkład w działalność oddziału ZNP otrzymali: Przemysław Gręzak, Maria Baduchowska, Krystyna Grzelka i Anna Nowicka.

Były też życzenia i podziękowania dla nauczycieli.

- Nauczyciele są aktorami dla najtrudniejszej i najbardziej wymagającej publiczności. Dlatego tak ważne jest docenienie ich pracy - mówiła prezes Wiesława Tomaszewska. - Dziękuję też samorządowcom za wspieranie ich pracy, za dawanie warunków do kształcenia dzieci i młodzieży - dodała.

Prezydent Zbigniew Szczepaniak w krótkim wystąpieniu podziękował za trud kształcenia dzieci i młodzieży, a przede wszystkim za to, że młode pokolenie osiąga tak wspaniałe wyniki w nauce, co pokazują wyniki egzaminów zewnętrznych. Na ręce prezes przekazał kwiaty dla pracowników oświaty.

Na zakończenie oficjalnych uroczystości Maria Baduchowska podziękowała w imieniu odznaczonych cytując wiersz Soni Sokół, uczennicy Gimnazjum Nr 3 w Otwocku, pt. „Dla Ciebie”.

ZNP przygotował też część artystyczną, którą uatrakcyjnił występ artystów Teatru „Pod Górkę”, w spektaklu „Jest Teściowa i Zięć - czyli zawirowanie Piononsensu”. Był również poczęstunek i toast za pomyślność środowiska oświatowego. ◀

Samorządowy Kongres Oświaty

Pod koniec września Związek Miast Polskich, Unia Związek Gmin Wiejskich RP, Unia Metropolii Polskich, Unia Miasteczek Polskich i Związek Powiatów Polskich, zorganizowały Samorządowy Kongres Oświaty. Dwudniowe konferencje odbywały się pod hasłem „Żądamy lepszej oświaty”

W pierwszym dniu kongresu, w obecności ponad siedmiuset uczestników, odbyły się trzy debaty panelowe. Samorządowcy do dyskusji zaprosili między innymi: Macieja Jakubowskiego - Podsekretarza Stanu w MEN, Olgierda Dziekońskiego - Sekretarza Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Magdalenę Młochowską - Podsekretarza Stanu w MAiC, posłów, w tym Ligię Krajewską i Lecha Sprawkę. Miasto Otwock reprezentowali: wiceprezydent Artur Brodowski, przewodnicząca Komisji Oświaty Rady Miasta Otwocka Dorota Jurkiewicz i dyrektor Oświaty Miejskiej Ewa Chłopecka.

Rozmawiali o Karcie Nauczyciela, organizacji i zarządzaniu oświatą, szkolnictwie zawodowym i roli nowoczesnych technologii w podnoszeniu jakości nauczania a także o aktywnym porozumieniu: obywatel - samorząd.

Zdaniem profesora Michała Kuleszy, który był gościem Kongresu, oświata jest obecnie obok zdrowia sektorem, który służy do przenoszenia długu publicznego na samorządy.

- Patrząc z perspektywy ostatnich 20 lat oświata w Polsce okazała się wielkim sukcesem, ale i wielką porażką samorządu terytorialnego - mówił prof. Kulesza. - Jeżeli w naszych głowach pojawia się myślenie „zabierzcie sobie te szkoły”, oznacza to, że ta ważna dziedzina jest na strasznym rozdrożu. Michał Kulesza zauważył, że obecny system oświaty jest skonstruowany właściwie tak, jak 20 lat temu. Sukces, jakim zakończyła się reforma samorządowa sprawił, że w dziedzinie edukacji powstał poważny deficyt regulacyjny. Dotkliwy w tej dziedzinie jest, m.in. brak standardów w oświacie.

- Może gdyby oświata stała się zadaniem zleconym, samorządy mogłyby mieć roszczenie do rządu za niewystarczające środki, przekazane na jego realizację. To z pewnością spowodowałoby w rządzie przyspieszenie prac nad standardami - mówił. Przypomnijmy, że ponad połowę budżetu Miasta Otwocka stanowią wydatki na oświatę, z czego tylko niewiele ponad połowa to subwencja z budżetu państwa.

Zmiany w ustawie Karta Nauczyciela (art. 1) zaproponowane przez samorządowców obejmują:

- ▶ 1. Objęcie przepisami Karty tylko nauczycieli „tablicowych” i wychowawców;
- ▶ 2. Zwiększenie pensum podstawowego o 2 godziny lekcyjne;
- ▶ 3. Wprowadzenie obowiązku rozliczania 40-godzinnego tygodniowego czasu pracy;
- ▶ 4. Likwidację art. 30a i 30b (likwidacja „dodatku uzupełniających”);
- ▶ 5. Uporządkowanie urlopów dla poratowania zdrowia (orzeka i płaci ZUS, maksymalnie na rok szkolny);
- ▶ 6. Zniesienie mianowania jako formy nawiązywania stosunku pracy;
- ▶ 7. Likwidację „przeniesienia w stan nieczynny”;
- ▶ 8. Likwidację dodatku wiejskiego, mieszkaniowego, prawa do działki itp.;
- ▶ 9. Skrócenie urlopu do 40 dni roboczych.



Przedstawiciele Miasta Otwocka, uczestniczący w Samorządowym Kongresie Oświaty: dyrektor Oświaty Miejskiej Ewa Chłopecka, wiceprezydent Artur Brodowski i przewodnicząca Komisji Oświaty Rady Miasta Otwocka Dorota Jurkiewicz

Zmiany w ustawie o systemie oświaty (art. 2) obejmują:

- ▶ 1. Umożliwienie przekazania do prowadzenia szkoły liczącej powyżej 70 uczniów;
- ▶ 2. Uelastycznienie siatki obwodów szkolnych;
- ▶ 3. Zapewnienie organowi prowadzącemu połowy składu komisji konkursowej;
- ▶ 4. Umożliwienie łączenia w zespoły szkół tego samego typu;
- ▶ 5. Możliwość połączenia dwóch szkół bez likwidacji;
- ▶ 6. Urealnienie skali dofinansowania szkół prowadzonych przez inne podmioty.

Zmiany w ustawie o dochodach JST (art. 3) dotyczą wprowadzenia standardów oświatowych, rozumianych jako parametry określania kwoty części oświatowej subwencji ogólnej.

Mamy nadzieję, że wszyscy, którym zależy na jakości edukacji, na rozwoju kraju, podejmą debatę nad naszymi propozycjami, w której pragniemy konstruktywnie uczestniczyć. ◀

Minął wiek szkolnictwa

Szkolnictwo w Wólce Młódzkiej ma już sto lat. 13 października w siedzibie SP 8 jej nauczyciele, absolwenci i zaproszeni goście, uczyli pamięć wydarzeń sprzed wieku, które stworzyły podwaliny dzisiejszej "ósemki"

Może trudno w to uwierzyć, ale wszystko zaczęło się w 1912 roku od wędrownych nauczycieli, którzy zimową porą kształcili wiejskąariatę po wólczańskich izbach.

"W okresie zimowym dzieci wiejskie uczyli czytania, pisania i rachunków wędrowni pielgrzymi. Jednym z nich był Jan Cudny. Ale już dwa lata później w Wólce została zorganizowana szkoła, która mieściła się w wynajętych budynkach. Jej twórcą był nauczyciel Wojciech Tacikowski" - cytuje wpisy z kroniki dyrektor współczesnej "ósemki" Ryszard Wrześniewski. Przytaczane przez niego fakty, dotyczące skromnych początków edukacji w Wólce, stały się przyczynkiem do obchodów kierowanej przez niego placówki.

13 października, w przeddzień "Dnia Nauczyciela", w sali gimnastycznej szkoły odbyła się uroczystość, w której wzięły udział pokolenia wychowanków "ósemki" oraz dawni i obecni nauczyciele. Władze samorządowe reprezentowali prezydenci Otwocka Zbigniew Szczepaniak i Artur Grzegorz Brodowski.

Na "urodzinach" szacownej jubilatki nie zabrakło tortu. O część artystyczną zadbali uczniowie, członkowie działającego pod egidą Stowarzyszenia NIRO zespołu Deniro oraz absolwentki SP 8, z działającego od ponad dwudziestu lat przyszkolnego chóru "Skowronki", kierowanego przez wieloletniego dyrektora placówki, Zbigniewa Jóźwickiego.

Uroczystość stała się także pretekstem do dwóch wydarzeń ważnych dla życia szkolnej społeczności - zaprzysiężenia pierwszaków i dekoracji dyrektora "ósemki" Ryszarda Wrześniewskiego odznaką "Przyjaciela Dziecka". Odznaczenie, przyznane przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, wręczył wyróżnionemu prezes otwockiego TPD Czesław Ziemiński.



SZKOŁA PODSTAWOWA NR 8
im. Gen. Juliana Filipowicza
w Otwocku

05-400 Otwock, ul. Żeromskiego 235, tel. 779 25 22



*„Co ofiarowane ze szczerego serca
winno być szczerym sercem przyjęte”*

A.Dumas

Dyrekcja i Grono Pedagogiczne
Szkoły Podstawowej nr 8 w Otwocku
oraz rodzice i dzieci
składają serdeczne podziękowania
wszystkim darczyńcom i ofiarodawcom,
którzy przyczynili się
do uświetnienia uroczystości
z okazji 100-lecia nauczania
w Wólce Młódzkiej



Diaamentowe i złote gody

16 par małżeńskich świętowało w tym roku z władzami miasta Otwocka jubileusze zawarcia związku małżeńskiego. Były odznaczenia państwowe, pamiątkowe dyplomy oraz gratulacje i życzenia

Minęło ponad 50 lat od chwili, kiedy wzięliście na swoje barki zaszczytny i piękny obowiązek utworzenia nowej rodziny, przyrzekając sobie nawzajem dożgonną miłość, wierność i uczciwość małżeńską. Przyrzeczenie to składaliście z ufnością, że będziecie dzielić razem dobre i złe chwile i cieszyć się wspólną radością. Wasza wzajemna miłość, zrozumienie i wzajemny szacunek stanowiły gwarancję trwałości Waszego związku – mówiła Beata Boczarska, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Otwocku rozpoczynając uroczystość diamentowych i złotych godów. – Teraz możecie podsumować swoje wysiłki i stwierdzić, że nie poszły na marne – dodała.

Urząd Miasta Otwocka, w dowód społecznego uznania dla trwałości małżeństwa i rodziny, wystąpił do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wyróżnienie medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie,



Przemówienie Prezydenta Miasta Otwocka Zbigniewa Szczepaniaka

par świętujących jubileusz 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego.

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie z rąk prezydenta miasta Otwocka Zbigniewa Szczepaniaka i wiceprzewodniczącego Rady Miasta Otwocka Wojciecha Dziwanowskiego, otrzymało 15 par a jedna szczególnie dyplom za jubileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego.

Prezydent Zbigniew Szczepaniak, składając życzenia jubilatom powiedział, że życzy każdej żonie i mężowi osiągnięcia tak wspaniałego stażu małżeńskiego. Pan Jerzy Przeździek w imieniu odznaczonych podzi-

ękował za zorganizowanie uroczystości.

Urząd Stanu Cywilnego przygotował też część artystyczną. Na scenie sali widowiskowej Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury zaprezentowała się dziecięca grupa taneczna Latin Dance oraz zespół tańca nowoczesnego Duet. Specjalnie dla jubilatów odbył się także przedpremierowy spektakl, przygotowany przez aktorów Teatru Miejskiego im. Stefana Jaracza, pt. „Awantura o Józję”, w reżyserii Edwarda Garwolińskiego. Na zakończenie uroczystości wzniesiono wspólny toast za pomyślność i odśpiewano „Sto lat!”. Był także okazały tort. ◀



Państwo Czesława i Ryszard Auguścińscy (50-lecie)



Państwo Janina i Stanisław Bieniek (50-lecie)



Państwo Marianna i Stanisław Kłochowie (50-lecie)



Państwo Władysława i Henryk Kobusowie (50-lecie)



Państwo Barbara i Tadeusz Kobza (50-lecie)



Państwo Irena i Edmund Koczykowie (50-lecie)



Państwo Barbara i Jerzy Olszewscy (50-lecie)



Państwo Zofia i Jerzy Przeździeckowie (50-lecie)



Państwo Janina i Stefan Siarkiewiczowie (50-lecie)



Państwo Marianna i Mieczysław Świechowscy (50-lecie)



Państwo Bogusław i Feliks Wieczorkowie (50-lecie)



Państwo Marianna i Tadeusz Wróblewscy (50-lecie)



Państwo Halina i Stefan Zielińscy (50-lecie)



**Państwo Marianna i Tadeusz Zmorkowie (50-lecie),
medal odebrała Pani Marianna**



Państwo Stanisława i Zygmunt Chadowie (60-lecie),



Państwo Cecylia i Jan Bąkowie (60-lecie), dyplom odebrał Pan Jan



Dzień, który zmienił Otwock

Przed wybuchem drugiej wojny światowej Żydzi stanowili prawie 60 procent mieszkańców Otwocka. Mieli swoich przedstawicieli we władzach miasta, w samorządzie, własne szkoły, szpitale, sanatoria i pensjonaty, sklepy, warsztaty, cztery bożnice...

Wśród Polaków pochodzenia żydowskiego przedwojenny Otwock uchodził za wyjątkowy kurort, którego sława przyciągała pacjentów z całego kraju, wykraczając także poza jego granice. Wszystko to skończyło się nagle, 70 lat temu...

19 sierpnia 1942 r. żydowski Otwock przestał istnieć. Zniknęli jego żydowscy mieszkańcy. Zniknęli bankierzy i adwokaci, nauczyciele, lekarze i rabini, sklepikarze i rzemieślnicy, bogacze i biedacy, starcy, mężczyźni, kobiety i dzieci. Około 8 tysięcy wywiezionych do Treblinki, kolejne 3 tysiące "zlikwidowanych" w czasie akcji deportacyjnej i uciekinierów, wyłapywanych w ciągu kolejnych miesięcy - to tragiczny bilans przeprowadzonej przez hitlerowców zagłady otwockiego getta.

Po siedemdziesięciu latach od tamtych wydarzeń Otwock pokazał, że pamięta o przeprowadzonym na masową skalę ludobójstwie. Tym razem obchody rocznicy rozpoczęły się już w piątkowy wieczór, 17 sierpnia. W zorganizowanym z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Otwocka "Spacerze po nieistniejącym mieście", prowadzonym szlakiem dawnego getta, wzięło udział około 300 osób. Trasa wieczornej wyprawy wiodła przez miejsca związane z żydowskimi mieszkańcami miasta - przez dawne dzielnice handlowe i sanatoryjne, znajdujące się w obrębie utworzonego jesienią 1940 roku getta.

- Frekwencja zupełnie nas zaskoczyła. Spodziewaliśmy się najwyżej kilkudziesięciu chętnych. To pokazuje, jak ogromnym zainteresowaniem cieszy się ta tematyka - mówi pomysłodawca imprezy, historyk



Sebastian Rakowski – kierownik Muzeum Ziemi Otwockiej i prezes Towarzystwa Przyjaciół Otwocka. Dzień później, 18 sierpnia, w Powiatowym Młodzieżowym Domu Kultury, odbył się wernisaż wystawy fotosów przedwojennego dziennikarza i publicysty Menachema Kipnisa - "Yidishland". Archiwalne fotografie, wykonane w latach 1930-39, ukazują świat małych miasteczek i dzielnic żydowskich polskich miast, na chwilę przed unicestwieniem w czasie wojny. Wśród ekspozowanych zdjęć znalazł się, wykonany na otwockim torowisku, portret warszawskiego kantora Gerszona Sirota. Wernisażowi towarzyszył koncert pieśni jidysz w wykonaniu krakowskiego zespołu Sholem.

Kulminację obchodów stanowił niedzielny Marsz Pamięci i Modlitwy. Marsz, odbywający się od 2002 roku, zawsze 19 sierpnia, z inicjatywy Społecznego Komitetu Pamięci Żydów Otwockich i Karczewskich, przy wsparciu lokalnego samorządu i instytucji, od lat skupia mieszkańców Otwocka nieobojętnych na wydarzenia, które w tak tragiczny sposób wpłynęły na historię miasta. Trasą od otwockiego Umschlagplatzu, gdzie w 1942 roku hitlerowscy oprawcy zgromadzili kilka tysięcy otwockich Żydów, do miejsca straceń przy ul. Reymonta, tym razem przeszło kilkaset osób: obecni mieszkańcy

Otwocka i potomkowie tych dawnych. Wśród uczestników pochodu znaleźli się także ambasadorzy Izraela Zvi Rav-Ner i Niemiec Joachim Bleicker oraz przedstawiciele Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie. Władze Otwocka reprezentowali prezydenci: Zbigniew Szczepaniak i Artur Grzegorz Brodowski oraz wiceprzewodniczący Rady Miasta Wojciech Dziewanowski.

Pamięć zamordowanych uczcili także przybyli na obchody rocznicy dawni mieszkańcy miasta, którym udało się przeżyć zagładę: Marek Oren, który na polecenie swojego ojca wyszedł z otwockiego getta tuż przed likwidacją, pod przybranym nazwiskiem Marian Raczkowski; ocalony przez otwockie elżbietanki Dan Ladsberg oraz córka jednego z otwockich rabinów Dora Kirszenbaum- Greenstein.

Po Marszu, w siedzibie klubu Smok, odbyło się spotkanie promocyjne książki Sebastiana Rakowskiego "Aby ślad nie pozostał. Żydzi otwoccy - zagłada i pamięć" oraz specjalnych zeszytów "Gazety Otwockiej": "Otwoccy Sprawiedliwi wśród Narodów Świata" i "Losy otwockich Żydów", pod redakcją przewodniczącego Społecznego Komitetu Pamięci Żydów Otwockich i Karczewskich i inicjatora obchodów rocznicowych Zbigniewa Nosowskiego. ◀

Konkurs historyczny

10 października 2012 roku, w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Otwocku, odbyło się posiedzenie Komisji Konkursowej, która wyłoniła laureatów konkursu historycznego, związanego z 70. rocznicą zagłady mieszkańców powiatu otwockiego pochodzenia żydowskiego

Często wracamy do daty 19 sierpnia 1942 roku, związanej z likwidacją getta Otwockiego, ale inicjatorom konkursu zależało również na hołdowaniu pamięci o likwidacji innych gett w regionie. Celem jest upowszechnienie wśród młodzieży wiedzy o Holocaustu, na podstawie historii lokalnych społeczności żydowskich oraz przywrócenie pamięci o historii i kulturze Żydów polskich.

Patronat nad konkursem objęli: Muzeum Ziemi Otwockiej, Linia Otwocka, Gazeta Otwocka, Społeczny Komitet Pamięci Żydów Otwockich i Karczewskich oraz PTTK O/Otwork, za co im serdecznie dziękujemy.

Prace konkursowe, które składać można było do 30 września, dotyczyły szeroko rozumianych dziejów zagłady mieszkańców powiatu otwockiego pochodzenia żydowskiego. Do konkursu wpłynęło 18 prac, z czego zdecydowana większość nie spełniała formalnych wymogów zawartych w regulaminie konkursu. Jury jednak postanowiło do oceny dopuścić wszystkie otrzymane prace, skupiając się na ich warstwie merytorycznej.

Komisja Konkursowa obradowała w składzie:

▶ Sebastian Rakowski – przewodniczący jury, Kierownik Muzeum Ziemi Otwockiej ▶ Anna Rosłaniec – członek jury, Kierownik Samodzielnego Biura Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego w Otwocku ▶ Jadwiga Rakowska – członek jury, Sekretarz Społecznego Komitetu Pamięci Żydów Otwockich i Karczewskich ▶ Zbigniew D. Skoczek – członek jury, Redaktor Naczelny Linii Otwockiej ▶ Zbigniew Wiliński – członek jury, Wiceprezes PTTK O/Otwork ▶ Marcin Gawrylik – członek jury, Redaktor Naczelny Gazety Otwockiej ▶ Paweł Korepta – sekretarz jury, pracownik Samodzielnego Biura Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego w Otwocku.

Kategoria szkoły gimnazjalne:

▶ I miejsce – nie przyznano
▶ II miejsce – ex aequo Klaudia Gawrys, Martyna Kloch (Publiczne Gimnazjum im. Oskara Kolberga w Kołbieli) – praca pt. „Znaliśmy się” oraz Weronika Grzegorzka, Małgorzata Kościanek, Aleksandra Rachalewska, Magdalena Zawada (Gimnazjum im. Księcia Józefa Poniatowskiego w Osiecku) – praca pt. „Losy Żydów w Osiecku i okolicach”
▶ III miejsce – Natalia Grzegorzka (Gimnazjum im. Księcia Józefa Poniatowskiego w Osiecku) – praca pt. „Komiks”
▶ Nagroda specjalna jury: Klasa 3a (Gimnazjum im. Księcia Józefa Poniatowskiego w Osiecku) – praca pt. „Kamienie pamięci”
▶ Nagroda patrona medialnego konkursu, „Gazety Otwockiej” – Aleksandra Dąbała (Gimnazjum nr 4 im. Józefa Piłsudskiego w Otwocku) praca pt. „Wyzwolenie”.

Kategoria szkoły ponadgimnazjalne:

▶ I miejsce – nie przyznano
▶ II miejsce – Magdalena Piętka (Zespół Szkół Ekonomiczno Gas-

tronicznych im. Stanisława Staszica w Otwocku) – praca pt. „Minęło 70 lat – Niezatarłe ślady Narodu Żydowskiego w Kołbieli”
▶ III miejsce – Aleksandra Sadujko, Sandra Nejman (Liceum Ogólnokształcącego Nr I im. K. I. Gałczyńskiego w Otwocku) – praca pt. „Niezatarłe ślady otwockiego getta”

Zaskakiwać może decyzja o nie przyznaniu I miejsce w obydwu kategoriach, jednak członkowie jury przychyliłi się do opinii znawców tematu, że wiele prac zawierało błędy merytoryczne, a prace szkół ponadgimnazjalnych poziomem nie przewyższyły tych gimnazjalnych.

Dodatkowo jury postanowiło przyznać specjalną nagrodę pracy pt. „Kamienie pamięci”, autorstwa klasy 3a z Gimnazjum w Osiecku, która bardzo ujęła jego członków, choć różniła się od pozostałych prac konkursowych. Pomimo tego, cele konkursu dotyczące upowszechnienia wiedzy wśród młodzieży oraz przywrócenia pamięci i uczenie mieszkańców pochodzenia żydowskiego zrealizowała lepiej, niż ktokolwiek mógł przypuszczać. Uczniowie tejsze klasy zorganizowali własny Marsz Pamięci, podczas którego oddali symboliczny hołd wszystkim Żydom mieszkającym w Sobieniach-Jeziorach, Pilawie oraz okolicach. Dodatkowo przygotowali specjalne „kamienie pamięci”, które pozostawili w miejscach dawniej związanych z Żydami. W trakcie marszu przeprowadzona została terenowa lekcja historii, która pozwoliła młodzieży zdobyć ogromną wiedzę na temat historii Żydów w Polsce oraz Holocaustu.

Uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu oraz dyplomów dla wszystkich uczestników odbędzie na sesji Rady Powiatu w Otwocku, o czym będziemy informować wkrótce. **Paweł Korepta**
Samodzielne Biuro Kultury i Promocji

Poniżej publikujemy pracę pt. „Wyzwolenie” Aleksandry Dąbały z Gimnazjum nr 4 im. Józefa Piłsudskiego w Otwocku, laureatki nagrody patrona medialnego konkursu, „Gazety Otwockiej”

Wyzwolenie

Nazywam się Anna Edelman. Mam 23 lata. Od kilku lat mieszkam w Otwocku. Nigdy nie poznałam moich rodziców, ponoć zginęli w wypadku. Wychowywała mnie babcia. Kilka miesięcy temu zmarła. Miała powikłania po zapaleniu płuc. Dopóki żyła, mogłam cieszyć się upragnionym szczęściem. Jednak nigdy tak naprawdę w pełni go nie doznałam, a to za sprawą wstydliwego wizerunku mojej osoby. Tożsamość, która stała się przekleństwem nie tylko dla mnie. Jestem Żydówką.

Tak naprawdę nie wstydzę się swojej wiary. Nie jestem na tyle głupia, żeby nie wiedzieć, że wyznanie to duma, rzecz, która nikomu nie powinna przeszkadzać. Tak myślałam do wybuchu wojny. Chwilę potem jeszcze mogłam się cieszyć wolnością. Po śmierci babci nie miałam, za co opłacać mieszkania. Z czasu na czas, nawet nie wiem kiedy, przesiedlili mnie do getta. Uznałam to za zwykłą kolej rzeczy, nie doznałam na początku elementów terroru. Tak było przynajmniej przez jakiś czas. Wraz z narastającą tęsknotą za kimś bliskim, zmieniała się moja sytuacja. Po getcie snułam się sama. Nie potrafiłam znaleźć tutaj bratniej duszy. Może również, dlatego, że nie chciałam. Choć czułam się gorzej, nie oczekiwałam pomocy. Widocznie, dlatego, że nikt jej ani nie proponował, ani nie

otrzymywał. Będąc młodszą zachowywałam się jak zwierzę – żyłam chwilą obecną. Nie wiedziałam, co będzie potem. Teraz, mimo, że pomału go doświadczam, koszmarnie boję się bólu. Czy żyjąc do tej pory normalnie, można przetrwać cierpienie, które spadło na nas tak znieścacka, jak grom z jasnego nieba?

Tak jak mówiłam wcześniej, przesiedlono mnie do getta po wzroście cen za mieszkania. Trafiłam do dzielnicy mieszkaniowej pod koniec listopada. W tym samym czasie miałam prawo przenieść tam swój majątek. Za wielki nie był. Wzięłam tylko najpotrzebniejsze rzeczy. Był rok 1940. Do pewnego czasu okazało się być nawet znośnie. Na nic nie narzekałam, głównie, dlatego, że nie miałam, komu. Przez dłuższy okres do nikogo nie otworzyłam ust, by porozmawiać. Potem dowiedziałam się całkiem przypadkiem, że wydano jakieś durne zarządzenie wykluczające wychodzenie z getta. Mnie było to zupełnie obojętne, i tak nie miałam dokąd iść. Z racji, że nadszedł styczeń, niejednokrotnie mróz patrzył na mnie swoimi szklistymi, upiornymi oczyma. Koszmarnie nękały mnie każdej nocy. W miarę coraz głębszego wrastania bólu w moją duszę, przestałam zwracać na to uwagi. Wówczas dała swój początek moja własna pożoga.

Najgorzej zaczęło się dziać 28 maja następnego roku. Zamknęto wówczas dzielnicę, w której mieszałam. Ponoć ludzie chorowali na tyfus plamisty. Nie obchodziło mnie, czy się zarażę. Większą męką były dla mnie strzały rozbrzmiewające poza obszarem getta. Żydzi szukali okazji, aby stać się wolnymi. Owszem, stawali się. Z kulką we łbie.

Dniami szczęśliwymi dla mnie okazywały się świąteczne posiłki, organizowane przez bogatszych mieszkańców getta. Każdy mógł brać w nich udział. Wywołało to na moich ustach cienie uśmiechu, szybko jednak niknące. Mimo wszystko, jakikolwiek błysk nadziei stawał się iskrą, która rozpala w moim sercu ogień szczęścia. Są pewne zjawiska, które w mojej sytuacji stają się wodą gaszącą płomień.

Do takowych należał narastający głód i choroby. Przechodząc przez getto, patrzyłam na tę umierające dzieci. Nie potrafię im pomóc. Jedyńą rzeczą, którą mogę im dać, to uśmiech, który nigdy nie będzie pełny. One jednak nie mają nawet siły, żeby go przyjąć i odwzajemnić. Idąc dalej, czuję się niczym duch. Nikt tu na nikogo nie zwraca uwagi. Każdy cierpi swoje, a nawet, jeśli nie, to próbuje te resztki ciepła zachować tylko dla siebie. Znajduje się tu ogrom sierot. Też nią jestem, tylko zbyt dorosłą, żeby się nade mną litować.

Tak mija, mija i mija czas.

Dzień wlece się za dniem, a mnie już zaczyna nudzić życie. Nie mam prawa tak myśleć, a jednak to robię. Jak można się cieszyć z tego najważniejszego daru, skoro całe twoje życie jest ograniczane? Jak? Trudno odpowiadać na takie pytania. Zaczęło być mi wszystko jedno. Nic mnie już nie obchodzi. Z racji tego, że nie mam już żadnych środków ani możliwości zarobkowych, jestem zdana na pomoc Rady Żydowskiej.

Od jakiegoś czasu czuję się coraz gorzej. Nie robię nic, żeby temu zapobiec. Zlitowano się nade mną i przeniesiono do getta „Kuracyjnego”. Panują tutaj okropne wręcz warunki. Zarządza tym szpitalem nazistowski lekarz, nazywa się Jost Walbaum. Nigdy go nie widziałam. I chyba lepiej, jak nie zobaczę.

Strzały za murami getta nadal nie milkną. Z racji przyzwyczajenia, przestałam się już nawet wzdrygać na ich odgłos. Ludzie są głupi. Myślą, że uda im się przeżyć poza murami tego bagna. Nie są realistami. W tej sytuacji inny typ osobowości nie wchodzi w rachubę. Co z tego, że Bóg nas ocala, skoro nie ratuje, kiedy najbardziej tego potrzebujemy? Trudno, jego sprawa. I tak już przestałam w niego wierzyć.

Absolutnie nic mnie już nie cieszy. Może dlatego, że kompletnie nie wiem, co się wokół mnie dzieje. Nie docierają do mnie żadne wiadomości, bo też nikt i nic nie jest w stanie przedrzeć się przez mury tego piekła, które na pierwszy rzut oka piekła jako tako nie przypomina. Jednak każdy z Żydów na pewno by się ze mną zgodził.

Lekarze pracujący w „Zofiówce” są dla mnie łuną szczęścia. O nic do nikogo nie mają pretensji, a w swoją pracę wkładają całe serce. Niełatwo żyć w takim zdewastowanym szpitalu. Dobrze jednak, że on w ogóle istnieje...

Siedzę w „Zofiówce” już bardzo długo. Jest początek lata. Jakie to dziwne, że dopiero teraz wiem, że moje dotychczasowe schronienie okazuje się Zakładem dla Nerwowo i Psychicznie Chorych Żydów. Przecież ja wcale nie jestem chora. Może o tym nie wiem. Lekarze musieli chyba się wedrzeć do mojego rozumu, skoro stwierdzili, że jestem chora psychicznie. Myśli, które przelatywały przez mój umysł od samego początku przebywania w getcie, mają prawo cieszyć się mianem „przyczyny zszarganych nerwów”. Może mój stan jest taki zły, ponieważ ja prawie z nikim nie rozmawiam? Niedawno wyrzekłam kilka słów do pewno bardzo przystojnego chłopaka, ale nie dowiedziałam się, jak ma na imię. A właściwie miał. Byłam najbliżej, więc po prostu do mnie zagadał. Powiedział, że ma dosyć siedzieć w tym czymś, ale użył trochę innych słów... Uśmiechnął się do mnie i po prostu poszedł. Kilka minut później usłyszałam strzał.

Wydaje mi się, że wiedział, co go czeka. Być może w śmierci widział pomoc i ulgę. Nadal jednak uważam, że śmierć i tak nic tu nie pomoże, bo przecież gdzie po niej trafię, skoro nie wierzę już w Boga? Niewierzących Jahwe ukarze, jestem tego pewna. Jednak nie widzę w tym już żadnej przeszkody.

Coraz częściej męczą mnie koszmarnie. Chyba jednak zwariowałam. Co noc budzę się z krzykiem i nie zasypiam dalej. Za bardzo się boję.

Jest koniec sierpnia, 1942 rok. Słońce przygrzewa już bardzo mocno, przynajmniej nie muszę się martwić, tak jak w zimie, że zamrznę. Czuję się jak roślina. Nie dostrzegam w życiu żadnym przyjemności i po prostu siedzę i patrzę, na to, co jest wokół mnie. Ostatnio zauważyłam, że hałas na zewnątrz jest coraz większy, lecz coś strasznego ma miejsce niedaleko. Strzały padają coraz gęściej. Gdy już dzieje się coś naprawdę koszmarnego, wychylam się przez okno. Ze szmatytnym krzykiem cofnęłam się do ściany. Na podwórku leżało kilka trupów lekarzy. Niektórzy mieli spluwy we własnych rękach. Od razu zrozumiałam, co się stało. A więc i oni nie potrafili już żyć? Dokoła mordują wszystkich, nawet dzieci. Jeszcze nie wszyscy pacjenci podzielili ich los. Na dworze widziałam rozmawiających Niemców. Uczyłam się mówić w tym języku, więc dowiedziałam się, że Żydów pakują w wagony i wywożą do Treblinki. W tym samym momencie przez głowę przechodzi mi jakiś dziwny impuls. Rzuciłam się pędem do drzwi, biegnę i biegnę. W głowie cały czas miga mi jedno słowo: wyzwolenie. Może je odnajdę, tak jak tamten chłopak. Nie chcę już tutaj szczeznąć. Nie wiem, co zrobią z moim ciałem. I tak ono nic już nie jest warte, bo dusza moja wyparowała już wcześniej. Nie chcę, by mnie zabili jak każdego Żyda. Ja się upokorzę inaczej.

Wybiegam na podwórze. Gdziekolwiek leżą trupy w kałuży krwi. Zapamiętuję dzisiejszą datę: 19 sierpnia 1942 roku. Szukam wzrokiem Niemców. Podbiegam jak najbliżej i krzyczę ile tylko mogę:

Schießen Sie, schneller! Pada strzał.

Aleksandra Dąbała,

uczennica Gimnazjum nr 4 im. J. Piłsudskiego w Otwocku

Koncert tej supergrupy jaką niewątpliwie jest HARMONIIJKOWY ATAK, poprzedziły dwie uroczystości: przyznanie Andrzejowi Bigolasowi (z inicjatywy R. Budzynowskiego, a na wniosek OTBiB), najwyższego otwockiego odznaczenia jaką jest „Otwocka Sosenka”, którą to wręczyli Laureatowi za wybitne zasługi dla kultury i sztuki - Prezydent Miasta Otwocka Zbigniew Szczepaniak i Wiceprezydent Artur G. Brodowski, a podczas drugiej, sytuacja się odwróciła i to Pan Prezydent i Pan Wiceprezydent zostali uhonorowani dyplomami za pomoc w kreowaniu profesjonalnego wizerunku Otwockiego Towarzystwa Bluesa i Ballady przez będącą w zarządzie stowarzyszenia Ulę Kałuszek. Panowie Prezydenci jeszcze raz dziękujemy.

Andrzej Bigolas saksofonista, klawierzysta i wokalista tworzył w latach 60-tych wraz z Ryszardem Budzynowskim otwocką scenę jazzową. To zespoły HARLEM JAZZ BAND i NEW ORLEANS FANCIFULL były prekursorami jazzu tradycyjnego

Wiceprezydent Miasta Otwocka Artur G. Brodowski
Andrzej Bigolas - Laureat „Otwockiej Sosenki”
Prezydent Miasta Otwocka Zbigniew Szczepaniak



Otwock. Picanteria. 29 czerwca 2012 godz. 20

Nie tylko

Rock 19
audycja słowno-graficzna
o! Muzyce



Harmonijkowy Atak

squad:

Bartek Łeczycki
harmonijka, wokal
Michał Kielak
harmonijka, wokal
Tomasz Kamiński
harmonijka, wokal
Łukasz Wiśniewski
harmonijka, wokal
Jacek Jaguś
gitara, wokal
Piotr Grząślewicz
gitara, wokal
Aleksander Sroka
bas
Adam Partyka
bębny



w Otwocku, a przecież muzyka jazzowa była w tamtym czasie niepoprawną politycznie wobec jedynie nam panującego systemu i trzeba było mieć sporo odwagi, żeby ją grać, słuchać, ubierać się stylowo, czy myśleć odwrotnie, czyli też być niepoprawnym politycznie wobec tegoż systemu. Na szczęście to Muzyka przetrwała, bo po prostu jest ponadczasowa, tak jak i Andrzej, który od lat jest wierny swoim fascynacjom muzycznym, a nie modom - jazzowi i bluesowi - jest jak „toczący się kamień - nigdy mchem nie porasta”. Grał w WARSZAWSKICH KURANTACH, w VISTULI RIVER BRASS BAND, założył własne formacje GOLD WASHBOARD i BLUES FELLOWS,

od lewej: Andrzej Sajdak / Ryszard Budzynowski / Andrzej Bigolas
Jerzy Bigolas / Krzysztof Dąbala / Ryszard Rutkowski

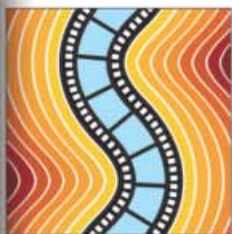
grał również w BLUESQUAD, współtworząc otwocki klimat bluesowy, rozpoznawalny w całej Polsce. Obecnie związany jest z zespołem DIXIE WARSAW JAZZMEN. Grał niemal w całej Europie, również w Watykanie dla Jana Pawła II.

Ale jedynym grającym zespołem tego wieczoru był harmonijkowy „dream team” i ich wspinała sekcja rytmiczna. To najlepsi instrumentalni w wszystkich możliwych rankingach bluesowych, no i muzyka z bluesowej płyty roku 2011 - „Harpcore”. Finezja, wirtuozeria i dobra zabawa. Wszystko to co cechuje mistrzów tego gatunku muzycznego, mogliśmy usłyszeć i zobaczyć na scenie w Picanterii. Warto było przyjść, a i my tam bylim, wypilim i poszlim - uradowani !!!



fol. Jerzy Andrasia

Grzegorz Muczek
text&project



FESTIWAL FILMU I SZTUKI
DWA BRZEGI
KAZIMIERZ DOLNY / JANOWCU NAD WISŁĄ



malarstwo, performance / fotografia

Ilona i Tymon Iwańscy



W ramach 6. edycji Festiwalu Filmu i Sztuki „Dwa Brzegi”, odbywającego się w Kazimierzu Dolnym i Janowcu nad Wisłą w dniach 28 lipca - 5 sierpnia 2012, pokazane zostały prace dwojga otwoczkich artystów - **ILONY I TYMONA IWAŃSKICH**. Wernisaż wystawy fotografii Tymona Iwańskiego, (absolwenta Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi) zatytułowanej „Stroiciel Natury” miał miejsce 30 lipca 2012 w Rogowie, w starym budynku po Ochotniczej Straży Pożarnej, zaadaptowanym obecnie przez Ilonę Iwańską na pracownię i galerię: „Remiza Sztuki Rogów”.

To cykl fotografii o skomplikowanych relacjach między Człowiekiem a Naturą, o jego ucieczce od Niej i chęci powrotu, o fascynacji przyrodą i o sile niszczącej będącej w jego rękach, o ambiwalencji uczuć i postaw związanych z koniecznością dokonania właściwego wyboru, wreszcie o Jego wielkiej niepewności.

Dobrym duchem tej wystawy był **MIREK IWAŃSKI** (Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych w Poznaniu), który użyczył swojego fizis na fotografiach syna, a który wspomagał obie te wystawy swoim talentem, wiedzą i pomocną dłońią.



Dzień później, na dziedzińcu zamku w Janowcu odbył się performance połączony z wernisażem wystawy malarstwa **ILONY IWAŃSKIEJ** (członek Warszawskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków), noszącej tytuł „Prapamięć - Krosno Maya”. To spektakl łączący słowo, muzykę i ruch z czynnym udziałem publiczności, to unikalne dzieło inspirowane kalendarzem Majów, to cykl 52 obrazów olejnych o dużym formacie, namalowanych w latach 2004-2012, przy czym każdy z tych obrazów namalowany został podczas jednego z 52 wyjątkowych dni w 260-ciu jednostkowym kalendarzu Tzolkin i przedstawia „twórczą wizję kosmicznej energii Portalu Galaktycznego”.



IX Europejski Festiwal Muzyczny w Otwocku 4–11.11.2012r.

Honorowy Patronat
Prezydenta Miasta Otwock
Starosty Otwockiego

Dyrektor Artystyczny – Jan Stanienda
Dyrektor Generalny – Kama Grott
4.11

godz.19.00 Jan Stanienda – skrzypce
Krzysztof Stanienda – fortepian
Barock Quartet w składzie:
Wojciech Kołaczyk – skrzypce
Dariusz Groblewski – skrzypce
Zbigniew Szczęch – altówka
Michał Litwa – wiolonczela
Muzeum Wnętrz – Pałac w Otwocku Wielkim

10.11 godz.12.00 Muzyczny Poranek
warsztaty „Muzyka dla smyka”
godz.19.30 Koncert Kama Grott Movie Project

więcej informacji na 
www.festiwal-w-otwocku.com

11.11 godz.19.30 Magdalena Filipczak – skrzypce
Viktor Bijelovic – fortepian
Kościół pw. Św. Wincentego a Paulo w Otwocku
Na wszystkie koncerty wstęp wolny
Projekt graficzny – Kamila Białkowska-Ismail

Organizator: Projekt
współfinansuje
Miasto Otwock



POWIAT OTWOCKI
Lider rozwoju kulturalnego

Partner:



Muzeum Narodowe
w Warszawie

Patronat medialny:



otwock24



współpraca redakcyjna

Sponsor główny: Sponsorzy:



Grott-Style

